Nr. 109. Piątek, 12 Maja 1882. **Rok 72.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Admistracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct, drudzy 30 ct. — Przewodnik preenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 12 maja.

Poważni korespondenci ze stolicy bułgarskiej podają o tamtejszych funkcyonaryuszach rossyjskich, a szczególnie o konsule Chitrowie, takie ciekawe szczegóły, że dygnitarz ten przedstawia się w każdym razie jako osobistość niepospolita, bo jest albo najprzenikliwszym i najbystrzejszym dyplomatą pod słońcem, albo — niezrównanym mistrzem w wywoływaniu kollizyj i nieporozumień, których celem byłoby utrzymywanie kraju w takiem wzburzeniu, jakie w zeszłym roku wywołała zmiana konstytucyi i kampania wyborcza. Zawsze dotąd tak się składają stosunki, że wszystkie przepowiednie p. Chitrowa ziszczają się do joty. Kiedy z ministerstwa bułgarskiego — mówi jeden korespondent — usunięty został faworyt konsulatu rossyjskiego Ramlinger, ostrzegał Chitrowo księcia Aleksandra, że za 14 dni zmieni się opinia na korzyść liberałów z skrajnemi aspiracyami. Przepowiednia ziściła się w ciągu trzech dni, bo istotnie pojawił się ów znany program liberalny najzaciętszego przeciwnika rządu Zankowa, na którego skinienie zaczęły się odbywać wszędzie mityngi w duchu liberalnym. Były to wprawdzie mizerne mityngi, często liczące 20—30 uczestników, ale ostatecznie agitatorowie mogli powiedzieć, że za nimi oświadczała się opinia kraju. Kiedy wreszcie rząd bułgarski położył kres machinacyom Zankowa, internując go we Wracy, znowu bystry, niemal proroczy umysł konsula rossyjskiego odniósł wielki tryumf. Zapowiedział on księciu, że oczekują go przykrości, bo z całego kraju zgłaszać się będą deputacye z oświadczeniami na rzecz Zankowa i jego programu. Przybyły rzeczywiście deputacye, które książę tak długo cierpliwie przyjmował, aż w końcu jedna za śmiało się wyraziła i tem pozbawiła wszystkie dalsze wstępu do pałacu książęcego.

Zanadto wiele przepowiedni pozwolił sobie pan konsul, żeby wreszcie nie popadł w podejrzenie, że wszystkie te zapowiadane demonstracye i deputacye były jego dziełem, a przynajmniej dziełem jego kreatur, spełniających wiernie otrzymane z góry polecenia. Widząc się zdemaskowanym p. konsul, uśmierzył cokolwiek swoją żyłkę proroczą, ale za to jego sekretarz wyręczył go, zapowiadając niedawno wobec oficerów bułgarskich, że w samą rocznicę zawieszenia konstytucyi, t. j. 10 maja wybuchnie w Bułgaryi ogólna rewolucya. Kiedy jeden z oficerów bułgarskich odparł, że na to znajdzie się lekarstwo w sile zbrojnej, p. sekretarz już nie jako prorok, lecz jako zirytowany dygnitarz oświadczył, że armia bułgarska tak sobie postąpi, jak sobie konsulat rossyjski życzyć będzie. Stał się tedy skandal, którego nie można było ukryć przed księciem. Następstwem tego skandalu ma być ostatnia podróż ks. Aleksandra do Petersburga, celem wyjednania w kołach kompetentnych środków zaradczych przeciw wszelkim tego rodzaju proroctwom konsulatu rossyjskiego w Sofii.

Minął dzień 10 maja, a telegram nie donosi nietylko o żadnej rewolucyi, lecz nawet o demonstracyi jakiejkolwiek. Widocznie podróż ks. Aleksandra wstrzymała tę potężną w Bułgaryi rękę, która tak zręcznie i sprytnie umiała dotąd ziszczać wszystkie przepowiednie konsulatu rossyjskiego. Pokaże się wkrótce, w jaki sposób rząd rossyjski poskromi agitacyjną działalność swojego konsulatu w Sofii. Być może, że nie postąpi bardzo surowo, skoro generałowi Skobelewowi płazem puścił nawet prowokacyę do dwóch mocarstw skierowaną. Ze jednak pofnie ks. Aleksander otrzyma wszelką satysfakcyę, o tem wątpić nie można. Dzisiejszy stan Rossyi bowiem wyklucza przypuszczenie, żeby z Petersburga dano hasło do wywoływania jakichkolwiek zawikłań. Funkcyonaryusze rossyjscy na półwyspie bałkańskim zawsze za wiele pozwalali sobie na własną rękę, a teraz, kiedy w sprawie generała Skobelewa zamanifestowało się wielkie rozprzężenie karności i w ogóle stosunków, niespokojne żywioły, jak konsul Chitrowo i jego sekretarz próbują prowadzić także wielką politykę na własne ryzyko. Tacy *dii minorum gentium* jak konsul sofijski i jego sekretarz powinniby przecież otrzymać surowszą nauczkę za wyprawianie skandale polityczne, bo obaj razem wzięci nie są dla opinii publicznej tem, czem generał Skobelew, którego faktycznie opinia od zasłużonego skarcenia zasłoniła. Do czegóżby to doprowadziło, jeżeliby nawet tacy dygnitarze jak owi dwaj reżyserowie bułgarskich intryg, mogli na własną rękę działać w duchu stanowczo nieodpowiadającym interesom pokoju?

Sprawy krajowe.

(Dodatki do podatków za rok 1881).

(§) W uchwałach sejmowych nakładających dodatki na potrzeby funduszów indemnizacyjnych i funduszu krajowego za rok 1881 Wydział krajowy otrzymał polecenie, aby w razie, gdyby w r. 1881 wysokość podatku gruntowego zmieniona została, zmienił także w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem wysokość dodatków w ten sposób, by dodatki te przypadające na ówczesny podatek gruntowy wraz z jedną trzecią częścią rozłożone zostały na zmienioną kwotę nowego podatku gruntowego. Ponieważ kwota przypisanego na r. 1881 podatku gruntowego uległa zmianie, jak to niedawno w cyfrach szczegółowo wykazaliśmy, przeto należało przystąpić także do wskazanej powyżej zmiany dodatków. W tym celu odbyła się 24 kwietnia b. r. konferencya delegatów Wydziału krajowego i Rządu przy udziale pana Marszałka krajowego. Rezultat tej konferencyi jest następujący:

Według wykazu dyrekcyi skarbu, suma podatku gruntowego przypisanego za r. 1881 wynosi 4,647.112 złr. 33 ct. W roku 1880 podatek gruntowy wraz z $^1/_3$ i dodatkiem nadzwyczajnym wynosił razem 4,613.346 zł. 51 ct., zatem mniej niż w roku następnym o 33.765 zł. 82 ct. Po strąceniu jednej trzeciej części pozostaje z kwoty podatkowej za r. 1880 suma 3,593.410 zł. 95 ct. dla Galicyi wschodniej i zachodniej, a suma 97.266 złr. 26 cnt. dla W. Ks. Krakowskiego jako podstawa obliczenia dodatku indemnizacyjnego. Dodatek ten wynosił według tymczasowego wymiaru dla Galicyi wschodniej i zachodniej 45 ct. od jednego zł. (=1,617.034 zł. 92 ct.) a dla W. Ks. Krakowskiego 30 ct. od jednego zł. (=29.179 zł. 88 ct.) Aby uzyskać potrzebną dla funduszów indemnizacyjnych sumę z dodatków do nowego podatku gruntowego, należy w Galicyi wschodniej i zachodniej (od sumy 4,536.253 zł. 48 ct.) pobierać dodatek w wysokości tylko 36 cnt. od 1 zł., co przyniesie 1,633.051 zł. 12 ct. (o 16.016 zł. 20 ct. więcej niż według tymczasowego wymiaru), a w W. Ks. Krakowskiem (od sumy 110.858 zł. 85 ct.) tylko 27 ct. od 1 zł., co przyniesie 29.931 zł. 89 ct. (o 752 zł. 1 ct. więcej niż według tymczasowego wymiaru).

Także i dodatek na pokrycie niedoboru funduszu krajowego wypada zniżyć, mianowicie z 37 ct. według tymczasowego wymiaru, co przyniosłoby od dawnej sumy podatku gruntowego 1,365,550 zł. 57 ct. na 30 ct.,

---

„Hołd Pruski“ Matejki.

Karyera artystyczna Matejki, badana z najnowszego i najbliższego nam punktu widzenia, przedstawia się jako rzadki w dziejach sztuki szereg tryumfów i powodzeń. Mozoły i cierpienia, rozpoczynające jego zawód artystyczny, utonęły w niepamięci. O długiej pracy przygotowawczej, ciężkiej, cichej, wytrwałej, nieznanej, poprzedzającej pierwszą znakomitą kompozycyę, *Jana Kazimierza patrzącego na palący się Kraków* — nietylko współcześni, ale i Matejko sam pewnie zapomniał. Od dzieła tego, w którem widzimy już polot potężnego ducha, tworzącego samodzielnie, znającego swoją drogę, ale niewładnącego jeszcze całą pełnią środków malarskich, do dzisiejszego *Hołdu Pruskiego*, w którym wszystkie przymioty, właściwe technice mistrza, dosięgły już — zdaje się najwspanialszego rozkwitu — zawsze, wszędzie, nieustannie, Matejko był i jest malarzem nawskróś polskim. W tem głównie spoczywa tajemnica niesłychanego uroku jego utworów. Jak prawdziwy poeta, podniósł on wypadki i postacie historyczne do niepowszednich wyżyn, sięgając wyrazem swoich kreacyj tam nawet, „gdzie wzrok nie sięga“.

Jakkolwiek jest realistą — w dość ścisłem znaczeniu tej nazwy nowoczesnego rodzaju — idealizował ciągle i idealizuje zdarzenia historyczne, oświecając je poetycznemi blaskami grozy, powagi, dumy i historyozoficznej myśli przewodniej. Bohaterowie na płótnach artysty wyglądają prędzej na półbogów niż na zwyczajnych śmiertelników, i dlatego też kompozycye Matejki przy całem swem prawdopodobieństwie, przy całej sumienności studyów z natury, składających się na nie, przy posługiwaniu się żywemi modelami współczesnemi, które powierzchowni znawcy niesłusznie biorą czasem za portrety, wszystkie poczęte są w czarownej krainie imaginacyi. Dodać tylko należy, że wyobraźnia, która je tworzyła, była zawsze wyobraźnią ogółu, wyobraźnią polską. Ztąd też to zrozumienie i zadowolenie, jakiemi ogół witał każdą jego pracę.

Massy, tłumy roiły — a on ich rojenia grupował, układał i malował, wprawdzie silniej, energiczniej, wydatniej, niż mgliste marzenia profanów, zawsze jednak nie odbiegając daleko od powszechnych pojęć i wyobrażeń. W tych zbiorowych, że tak powiem, pomysłach artysty i narodu, nigdy przedmiot nie zmalał, nie obniżył się. Pędzel mistrza zawsze uszlachetniał go, wznosił, podwyższał. Scena dziejowa, ujęta i przedstawiona przez Matejkę, odczutą już była dawno w ten sam sposób przez wszystkich. Intuicyą artystyczną odgadywał on serdeczne tajniki narodowych wyobrażeń, czerpał z nich natchnienia i kształty do swoich wielkich utworów. I dlatego to działalność Matejki wieńczy ciągłe powodzenie, i dlatego obecnie *Hołd Pruski* tak żywo, tak głęboko zajmuje całą polską publiczność.

Niech każdy z nas cofnie się myślą w lata dzieciństwa, kiedy ucząc się historyi, malował na tle świeżej, niezarysowanej smutnemi wypadkami życia wyobraźni, barwne illustracye do dziejów ojczystych. Jak mu się wtedy hołd pruski przedstawiał? Oto na szkarłatnem wzniesieniu wpośród rynku krakowskiego siedział na tronie Zygmunt Stary. Nie inaczej go wówczas nazywaliśmy. Korona królewska spoczywała na jego głowie, o profilu przypominającym trochę Cezarów rzymskich. Któż bowiem z nas równocześnie nie uczył się historyi starożytnych Rzymian? Profil ten wbijały nam w pamięć na długich tablicach rytowane medaliony, zdobiące *Historyę* Miklaszewskiego i dukaty Zygmuntowskie, przechowywane jako drogie pamiątki w dworach murowanych i w niskich drewnianych dworkach. Złota szata przyodziewała mądrego i dobrego króla a na kolanach jego spoczywała księga święta. Na rozwartych kartach złożył rękę lewą a prawą wzniósł w górę ku chorągwi pruskiej o żałobnych barwach. Sztandar, warcząc w powiewie wietrzyka, zwijał się nad głową Albrechta, exkrzyżaka, przysięgającego wasalstwo wierne i hołdownicze wielkiej i potężnej Polsce.

W twarzy księcia brandeburskiego widzieliśmy nienawiść, dumę upokorzoną i siłę twardą, upartą, idącą przed prawem, słowem, tę posępną siłę, będącą charakterystycznym wyrazem postaci krzyżackich, oblanych światłem padającem na nie z niedość nawet, jak podówczas, krytycznie opowiedzianych dziejów naszych W wyobraźni dziecinnej książę Albrecht giął kolana wobec przewagi, głowy jednak nie schylał. Oto motyw główny wspomnień, pojęć ogólnych, wyobrażeń powszechnych, i oto także główny motyw znakomitego obrazu Matejki. Wyobraźnia mistrza niewolniczo uległa wpływom imaginacyi powszechnej i jak zawsze dobrze uczyniła. Opowiedzmy jednakże, w jaki sposób znakomity mistrz krakowski wypełnił i zaokrąglił zarysy olbrzymiej kompozycyi.

Za przysięgającym Albrechtem stoją bracia jego Jerzy i Kazimierz. Co za przepyszne typy niemieckie! Szczególniej nieocenionym jest jasnowłosy hulaka w bogatym niebieskim kostyumie. W bucie i energii junaczej obydwóch łatwo odnaleźć pewien odcień poziomej zmysłowości. Sędziwa głowa Górki, w głąb odsunięta, stanowi tu z niemi wyborny i szlachetny kontrast. Na prawo obok króla Zygmunta, na taborecie weneckim, którego płaska powierzchnia ledwie dostrzedz się daje — stoi jego syn Zygmunt August, śliczne dziecko, przybrane w purpurową aksamitną sukienkę i w czapeczkę książęcą, bogato klejnotami przystrojoną, tworzącą nad jasną i sympatyczną główką rodzaj promiennego dyademu. W rączce jego spostrzegamy łańcuch, który wkrótce przyozdobi szyję klęczącego hołdownika Polski. Młodziutkiego następcę tronu podtrzymuje i obejmuje ramieniem i ręką Piotr Opaliński. Poważne, rozumne, myślące i piękne oblicze męża udatnie zestawił malarz z poetyczną naiwnością dziecka Wyżej, nad królem, widnieją marsowe lica Hieronima Łaskiego i niezmiernie regularny profil biskupa podkanclerzego, Piotra Tomickiego. Za nimi, w mierzchnącej odległości, rysuje się głowa arcybiskupa Łaskiego, dalej Gasztolda, dalej jeszcze Myszkowskiego. Niżej, na prawym skraju płótna, piękny młodzian, Andrzej Tenczyński, trzymający w prawej ręce drzewce chorągwi królewskiej, wzdętej od podmuchu ciepłego wiatru, lewą zdaje się gonić za jej fałdami, aby je złączyć z sobą i zwinąć. Bonar o siwej brodzie, przechylając się za poręcz estrady, zdaje się głosem i ruchem uciszać tłumy ciekawe, gdzieś niżej, po za obrębem obrazu, cisnące się i weselące głośno i radośnie. Krzysztof Szydłowiecki i Mikołaj Firlej dopełniają wreszcie zwartego ugrupowania tej części wspaniałej kompozycyi.

Stańczyk, siedzący na deskach wzniesienia pokrytego ponsowem suknem, jakkolwiek poetycznem ogniwem myśli łączy się harmonijnie z całością utworu, mógłby sam przez się być przedziwnym i odrębnym obrazem. Na jednej dłoni oparł zadumaną głowę a swawolny żart uleciał z ust wykrzywionych. Trefniś nie szydzi, chociaż się nie łudzi. Oczami duszy patrzy w czarną przyszłość.... Myślą posępną obejmuje cały ogrom ironii, mieszczącej się w wielkim historycznym fakcie, którego doniosłości przyszłość tak smutnie zaprzeczyła. Cudna postać!... Chociaż stanowi jedyną żałośną nutę, pełną złej wróżby, w tym wielkim hymnie kształtów i barw radośnych!

(Dokończenie nastąpi.)

co w zastosowaniu do nowego podatku gruntowego wyniesie 1,394,133 zł. 60 ct. t. j. o 28,583 zł. więcej.

Powyższą redukcyę dodatków, zastosowaną ściśle do podstawy wskazanej w uchwałach sejmowych, przyjęli jednomyślnie delegaci Wydziału krajowego i Rządu a obecnie pozostaje już tylko praktyczne jej przeprowadzenie. Jak wykazują cyfry powyżej podane, dochody z dodatków obliczone na nowej podstawie, wypadną na korzyść funduszu indemnizacyjnego i krajowego. Różnica jednak jest w stosunku do ogólnej należytości wcale nieznaczna. Ponieważ dodatki pobierane były w r. 1881 według tymczasowej skali na podstawie dawnej sumy podatku gruntowego, przeto nastąpi teraz sprostowanie, które wyjdzie na korzyść opodatkowanych tam, gdzie nowy podatek gruntowy uległ zmniejszeniu, a na niekorzyść tam, gdzie ten podatek podwyższył się w nowym wymiarze. Podaliśmy przed miesiącem szczegółowy, według powiatów zestawiony wykaz kwot dawnego i nowego podatku gruntowego (za r. 1881), więc nie będziemy powtarzać tych cyfr dla illustracyi powyższej uwagi.

Rada państwa.

(*CCXXXIV posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń,** 10 maja. (*Kores. Gazety Lwow.*) Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godz. 10 min. 10.

Na porządku dziennym naprzód pierwsze czytanie trzech wniesionych świeżo projektów rządowych, z których przekazano: komisyi podatkowej projekt o zwolnieniu do pewnego czasu od podatków dochodowego i zarobkowego żeglugi parowcami zbudowanemi w kraju, oraz projekt o kartach i kalendarzach z Bośnii i Hercegowiny; komisyi budżetowej zaś projekt o kredytach dodatkowych na r. 1882 (t. j. o pokryciu kredytu przyzwolonego przez delegacye na stłumienie powstania w Krywoszy i Hercegowinie.)

Następują obrady nad drobną zmianą, przedsięwziętą przez Izbę wyższą w uchwalonej przez Izbę poselską ustawie o karaniu wykroczeń przeciw ustawie o pomorze na bydło. Zmiana jest w tym duchu, że i zaniedbanie doniesienia o chorobie bydła jest karygodne, a nie samo tylko pozytywne wbrew ustawie postępowanie. Komisya prawnicza Izby poselskiej przychyliła się do zmiany.

Bez dyskusyi uchwalono ją w drugiem i trzeciem czytaniu.

Przystąpiono potem do szczegółowych w dalszzm ciągu obrad nad nową taryfą celną. Pod dyskusyą idzie dział: szkło i towary szklane, objęty pozycyami 231—243, z których najwiącej podwyższone są szkła optyczne, choćby już przykrojone i szlifowane, tndzież pokrywki na zegarki kieszonkowe; pozycya ta podwyższona z 8 zł. na 50 zł.

Pos. Matscheko wnosi poprawkę w duchu podwyższenia cła od naczyń z białego, przezroczystego, szlifowanego, wzorzystego szkła z 8 na 12 zł. (pozycya ta w projekcie rządowym i w wnioskach komisyi równa się dawnej.) Oprócz tego mowca wnosi poprawkę w duchu podwyższenia także cła od białego szkła taflowego.

Komisarz rządowy p. Kalchberg dowodzi, że wnioski pos. Matscheko wcale nie są w interesie przemysłu austryackiego, owszem naraziłyby go na niebezpieczeństwo stracenia znacznego wywozu, jakim dziś się cieszy, gdyby inne państwa użyły represaliów za podwyższenie ceł austryackich.

W głosowaniu odrzucono poprawki, a przyjęto pozycye powyższe bez zmiany.

Następują pozycye 244—248, obejmujące kamienne towary. Wyroby kamieniarskie do budowli, rury, koryta, byle nieogładzone, z wyjątkiem alabastrowych i marmurowych, dalej osełki i kamienie dla szlifierzy, tudzież kamienie młyńskie, chociażby już z obręczami żelaznemi, dotychczas wolne od cła, mają opłacać 25 ct. od centnara metrycznego. Kamienie szlachetne i pół-szlachetne, choćby już szlifowane, byle nieoprawne, mają pozostać z cłem dotychczasowem, tak że metryczny centnar dyamentów czy brylantów, tudzież pereł prawdziwych (wyraźnie wymienionych) ma jak dotąd tak i nadal opłacać cła tylko 24 zł.

Pos. Siegl wnosi rezolucyę: Wzywa się rząd, aby porozumiał się z rządem węgierskim co do podwyższenia cła od marmurów.

Uchwalono dział ten bez zmiany; przyjęto także rezolucyę Siegla.

Idą z kolei towary gliniane, objęte pozycyami 249—256. Różnice między taryfą dotychczasową a nową są następujące: cegła i dachówka polewana, dotychczas wraz z niepolewaną wolna od cła, ma opłacać 50 ct. (od centnara metrycznego); proste wyroby garncarskie, dotychczas wolne od cła, obłożone są cłem 50 ct.; piece i kafle pospolite, dotychczas wolne od cła, są zrównane z wytwornemi, które znów są podwyższone z 2 na 3 zł.; porcelana biała podwyższona z 5 na 7 zł., złocona lub w jakibądź sposób ozdobna z 12 na 15 zł.

Pos. Schwab wnosi, aby piece i kafle podwyższono nawet na 5 zł.

Poprawkę tę jednak odrzucono. a przyjęto ten dział taryfy bez zmiany.

Następują pozycye 257—272, obejmujące żelazo i towary żelazne. Żelazo surowe i stare żelazo podwyższone z 50 ct. na 80 ct.; żelazo i stal w sztabach niefasonowanych, podwyższone z 2 złr. 50 ct. na 2 złr. 75 ct., w fasonowanych z 2 złr. 50 ct. na 3 złr. 50 ct.; szyny dla dróg żelaznych, z 2 złr. 50 ct. na 2 złr. 75ct.; ordynarne żelazne lane, surowe, podwyższone z 1 złr. 20 ct. na 2 złr.; średnio obrobione lub grubo farbą pociągnięte pozostają z dotychczasowem cłem 4 złr.; pięknie obrobione i pociągnięte farbą, podwyższone z 8 złr. na 8 złr. 50 ct.; z pomiędzy ordynarnych towarów żelaznych i stalowych, tak lanych, jak kutych, są surowo kute części machin i wozów podwyższone z 2 złr. 50 ct., na 5 złr.; obręcze na koła i lemiesze z 3 złr. 50 ct. na 5 złr.; towary nieco obrobione lub grubo farbą pociągnięte z 4 złr. na 5 złr.; pięknie i zupełnie obrobione z 8 złr. na 8 złr. 50 ct.; rury z żelaza kutego i cząstki do połączenia części machin, podwyższone z 2 złr. 50 ct., na 5 złr.; kotły kute, blacha czarna i płyty z przewierconemi już dziurami, tudzież towary z czarnej blachy, podwyższone z 4 złr. na 6 złr.; resory, widły, szufle, kosy do żęcia i do sieczkarek, podwyższone z 4 złr na 6 złr. 50 ct.; broń palna, już gotowa, podwyższona z 30 złr. na 50 złr.

Pos. Kronawetter zwalcza w przydłuższem przemówieniu podwyższenie żelaza surowego z 50 na 80 ct., które jest tylko w interesie wielkich towarzystw akcyjnych. bogacących się kosztem biednej ludności.

Pos. Krejczy dowodzi, że tu chodzi nietylko o skarb, lecz także o przemysł, a głównie czeski. któremu dotychczas nie powodzi się jeszcze tak, jakby powodzić się mogło. bo niestety dużo żelaza bierze się jeszcze z zagranicy. To podwyższenie cła od żelaza surowego z 50 na 80 ct. zamknie już granice dla żelaza zagranicznego, rolnicy będą musieli brać żelazo z Czech i Styryi; dlatego mowca z radością wita podwyższenie i zwalcza wywody Kronawettera.

Pos. Zschock w półtora godzinnem przemówieniu broni ceł podwyższonych. Najważniejszym dla nas ustępem mowy jego był ten, w którym pos. Zschock powiada, iż podwyższenie cła od żelaza surowego właściwie jest słuszne tylko na podstawie zamierzonego obniżenia taryf kolejowych.

Pos. Haase żąda podwyższenia cła od gwoździ drutowych z $6^1/_2$ na 7 zł. (bo są one w nowej taryfie z 7 zł. na $6^1/_2$ zniżone).

Pos. Zschock raz jeszcze zabiera głos, aby wynurzyć swe zadowolenie z klasyfikacyi taryfy ceł od towarów żelaznych; ale to nie wystarcza mu jeszcze na zaspokojenie żądań przemysłu i dlatego wynurza nadzieję, że rząd w osobnym spisie towarów, który się wydaje do każdej nowej taryfy, taki podział zaprowadzi, że przemysłowcy dobrze na tem wyjdą.

Pos. Wickhoff żąda dla górno-austryackich kos i świdrów podwyższenia cła z 8 na 10 zł.

Pos. Löblich pragnie podwyższenia cła od towarów blacharskich.

Pos. Gomperz popiera wniosek Haasego, a nadto żąda, aby cło od narzędzi ogrodniczych podwyższono z 15 na 18 zł.

Komisarz rządowy p. Kalchberg wywodzi, że projektowane przez rząd cła stanowią średnicę różnych żądań Izb handlowych.

Poczem odrzucono wszystkie poprawki, a przyjęto pozycye powyższe bez zmiany.

Następnie po kilku uwagach posła Zschocka bez dalszej już dyskusyi przyjęto pozycye 273—281, obejmujące kruszce nieszlachetne i towary z nich, które nas bardzo mało obchodzą.

Na tem przerwano obrady.

Odczytano jeszcze interpelacyę posła Süssa i stu towarzyszy, czy rząd wobec tego, co się dzieje z żydami w Rossyi, myśli użyć całego wpływu swego w duchu sprawiedliwości i ludzkości.

Koniec posiedzenia o godz. 3 m. 40. Następne jutro.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Głosy dzienników o Irlandyi.)

Dzienniki angielskie i francuskie podają mnóstwo uwag o zamachu morderczym popełnionym w Dublinie. Pisma angielskie odzywają się otwarcie z ostrą krytyką o polityce Gladstona. *Times* piszą: „Gladstone musi bezzwłocznie, nie wahając się ani minuty, złożyć parlamentowi dowód, że rozumie nareszcie kwestyę irlandzką. Musi on zerwać nakoniec z kliką, która intrygowała przeciw Forsterowi i zmusiła tego męża stanu do rezygnacyi. Klika ta dotychczas istnieje w gabinecie. Gladstone musi nareszcie przyjść do przekonania, iż celem irlandzkiej agitacyi nie jest co innego tylko utworzenie niezależnej Irlandyi, która byłaby nieubłaganym wrogiem Anglii pod protektoratem Stanów Zjednoczonych północnej Ameryki. Wszystkie środki, które proponował Forster, muszą być natychmiast użyte, ażeby w istocie utrzymać rządy w Irlandyi, gdyż Gladstone może teraz widzieć jak na dłoni, jaką niedorzecznością była jego wiara, że w Irlandyi istnieje tylko kwestya socyalna. Na wyspie istnieje olbrzymia polityczna rewolucya, zatem do naprawienia złego muszą być użyte najsurowsze i najsprężystsze środki, ażeby przywrócić nadwerężoną powagę ustaw. Tylko pod tym warunkiem może gabinet mieć nadzieję, że darowane mu będą niesłychane błędy, których się dopuścił.“

Standard mówi: „Cała sytuacya zmieniła się nagle wskutek okropnego czynu z dnia 7 maja. Na nieszczęście ministrowie w ubiegłym tygodniu zarzucili jedynie zbawienną względem Irlandyi politykę. Gdyby nie to ich zaślepienie, gdyby nie byli uznawali stanu wyjątkowego za rzecz zbyteczną, to morderstwo jednego albo dwóch członków rządu, nie byłoby wymagało ustąpienia całego gabinetu. Ale postanowienia powzięte w przeszłym tygodniu dały dowód, że gabinet jest pozbawiony wszelkiej politycznej myśli i nie zdoła się niczem uniewinnić. Gladstonowi pozostaje tylko jedyna droga, rezygnowania z urzędu, a jeżeli pozostanie u steru, to musi dowieść narodowi, że potrafi stanąć na wysokości zadania. Manifestowi Parnella nie zarzucamy nieszczerości, ale jeżeli on i jego towarzysze posiadają jeszcze jaki wpływ w Irlandyi, to silniejszy wpływ musi mieć jakieś stronnictwo tajne wytworzone za ich plecami.“

Dzienniki paryskie poświęciły także wypadkowi w Dublinie specyalne artykuły. *République Franc.* pisze: „Cały świat cywilizowany przyjąć musiał wiadomość z Dublinu nietylko z uczuciem bolesnem, ale zarazem z uczuciem głębokiego upokorzenia. Czyliż z końcem XIX wieku skrytobójstwo staje się obyczajem politycznym? Nie ma jednej wielkiej monarchii w Europie, których panującym nie zagrażanoby sztyletem, rewolwerem lub dynamitem. Aleksandra II rozszarpano bombami, z tamtej strony Oceanu w łonie jednej z najswobodniejszych republik, poległ Garfield od kuli jak Lincoln, a obecnie dwóch członków gabinetu w biały dzień na przechadzce pada pod sztyletami skrytobójców. Ohydę tych morderstw powiększa wybór ofiar ugodzonych bez celu. Nie popełniają tych zabójstw, by osiągnąć cel jakiś, ale po prostu z krwiożerczej ochoty mordowania, byle zgładzić ludzi, których nienawidzą. W Dublinie zresztą ciosy nie były nawet wymierzone przeciw lordowi Cavendishowi lub Bourkemu, lecz oddano ich na pastwę nienawiści, nagromadzonej przez stulecia w Irlandyi przeciw reprezentantom rządu angielskiego. Zbrodnia ta ma okropne znaczenie. Mówi ona, co sprawcy jej wyrazić chcieli, że pomiędzy obu rasami niemożebne jest pojednanie. I czynią to właśnie w chwili, w której Gladstone z nadludzkiem wysileniem po nad stronnictwami podawał Irlandyi rękę do zgody i w której przywódcy ligi ziemiańskiej byli gotowi wejść w kompromis i podjąć nowe rokowania i reformy. Zdaje się zatem, że Irlandya wydaje wyrok także przeciw Parnellowi i jego przyjaciołom, którzy pragną postępować z zastanowieniem i rozwagą, i że chce mieć przywódców władających lepiej nożem skrytobójcy niż myślą. Irlandczycy widocznie nie troszczą się o skutki; chcą wszystko tępić bez litości. Anglia ujrzała się wobec siły ślepej i dzikiej, niepoczuwającej się do odpowiedzialności. Gladstone mylił się bardzo, Forster miał słuszność, ostrzegając z góry. Wyprzeć się i potępić własną politykę we wtorek, a w sobotę widzieć już potwierdzenie w fakcie tak krwawym, jest to w samej rzeczy klęska, jakiej trudno szukać w dziejach narodów. Powaga Gladstona doznała niepowetowanego uszczerbku. Czy pozostanie on na stanowisku, czy zaraz ustąpi, niczem się już nie zrehabilituje. Po systemie miłosierdzia nastąpić teraz oczywiście musi system represyi. Zażąda tego Anglia jednogłośnie. Ale jakież będą owoce tego nieubłaganego ucisku? Zdaje się, jakby w tej nieszczęsnej irlandzkiej sprawie zarówno względność jak surowość były fatalnemi, tak że obie dolewają tylko oliwy do ognia. Są tam do zgładzenia grzechy i zbrodnie przeszło trzech wieków; synowie jednej i drugiej strony pokutują za winy ojców.“

(Następca lorda Cavendisha.)

Nowy sekretarz stanu dla spraw irlandzkich, Jerzy Otto Trevelyan, jest siostrzeńcem znakomitego historyka lorda Macaulaya, urodził się w r. 1838, ma zatem lat 44. W roku 1865, popierany przez Macaulaya, wybrany został do parlamentu z Tynemouth, w roku 1868 wybrało go miasteczko Bordar a w roku 1874 miasteczko Hawik w Szkocyi, jako kandydata liberalnego.

W roku 1868 Trevelyan zasiadał w ówczesnym gabinecie Gladstona jako lord admiralicyi, lecz podał się do demisyi w lipcu 1870 r., ponieważ nie zgadzał się ze swymi kolegami w gabinecie w sprawieie bilu edukacyjnego.

Jako polityk Trevelyan odznaczał się wytrwałą agitacyą przeciwko systemowi sprzedawania stopni wojskowych. Sławę swoją jednak zawdzięcza głównie swoim pracom literackim. Wielką wziętość ma w Anglii jego książka p. n. *Kobiety w parlamencie*, a wydane przez niego w roku 1876 dzieło: *Życie i korespondencya lorda Macaulaya* postawiło go w liczbie znakomitszych pisarzy angielskich.

Wiadomość o nominacyi Trevelyana została przychylnie przyjętą nawet przez Irlandczyków, którzy uważają ją jako oznakę, że rząd nie ma na myśli chwytać się polityki reakcyjnej.

KRONIKA

= **Z więzienia śledczego** wypuszczeni zostali akademik Lahol i dr. Mikołaj Naumowicz, przeciw którym prokuratorya państwa nie wnosi oskarżenia.

(—) **O uroczystości otwarcia** sądu obwodowego w Wadowicach otrzymaliśmy obszerną korespondencyę, którą dla obfitości politycznego materyału tylko w streszczeniu i spóźnioną już podać możemy. Dzień 1 maja pozostanie na długo pamiętny w Wadowicach. Już kilka dni naprzód czyniono wszelkie przygotowania, ażeby dzień ten, tak ważny dla miasta i okolicy, obchodzić w sposób uroczysty. Staraniem gminy udekorowano plac przed gmachem sądowym w słupy okręcone zielenią i w chorągwie o barwach monarchii, kraju i miasta. Takież flagi powiewały z gmachu sądowego. W sam dzień uroczystości panował w mieście niezwykły ruch; cała niemal ludność spieszyła wziąć udział w akcie solennym, który stawia poniekąd Wadowice w rzędzie znaczniejszych miast kraju. Na akt otwarcia przybyli JE. pan prezydent wyższego sądu krajowego Dargun, radca dworu c. k. nadprokurator Nalepa i radca sądu krajowego wyższego Ciechanowski. O godzinie 9tej z rana wymienieni powyżej dygnitarze, urzędnicy nowego sądu i wszystkie władze rządowe, jak niemniej rada powiatowa i rada gminna udali się do kościoła parafialnego, gdzie odbyło się uroczyste nabożeństwo i odspiewano *Te Deum* wobec licznie zebranej publiczności. Następnie udano się do nowego gmachu sądowego, gdzie burmistrz miasta powitał przybywających według prastarej tradycyi chlebem i solą. W sali rozpraw, ustrojonej portretami Najjaśniejszych Państwa, kwiatami i kobiercami, JE. p. prezydent Dargun przemówił do obecnych. a złożywszy hołd Najj. Panu, otworzył sąd obwodowy w Wadowicach w imieniu Monarchy i oddał trybunał nowemu prezydentowi p. Daneckiemu i nowemu zgromadzeniu sędziów. Mowę swą zakończył p. prezydent trzechkrotnym okrzykiem na cześć Monarchy, który to okrzyk obecni z zapałem powtórzyli. Następnie radca dworu p. Nalepa przedstawił obecnych członków prokuratoryi sądowej i upraszał wszystkie władze o popieranie jej w trudnem zadaniu. Po tych przemówieniach zabrał głos c. k. prezydent sądu obwodowego p. Danecki i wygłosił znakomitą mowę inauguracyjną, której niestety brak absolutny miejsca podać dosłownie niepozwala. Przemówienia pp. prokuratora Rossowskiego i wiceprezydenta rady powiatowej, adwokata Krobickiego, zakończyły tę piękną uroczystość. O godzinie 12 odbyła się w lokalu czytelni uczta, dana przez gminę miasta, a wśród dźwięków muzyki i salw moździerzowych wznoszono liczne toasta, których szereg rozpoczął toast na cześć Najjaśniejszego Pana.

— **Zgromadzenie tygodniowe** towarzystwa politechnicznego odbędzie się jutro, w sobotę, o godzinie 6 wieczorem w sali rysunkowej miejskiego muzeum przemysłowego w ratuszu. Na porządku dziennym wykład p. Waltera: „O studyach geologicznych w zachodniej Galicyi z uwzględnieniem znajdowania się nafty“.

— **Biuletyny meteorologiczne** z ostatnich dni zapewniają, że pomimo znacznego oziębienia się powietrza w całej prawie Europie nie ma dotąd obawy, aby temperatura spadła niżej zera.

*** **Piorun** w Kielnarowej, w powiecie rzeszowskim, uderzył w chatę włościańską i wzniecił pożar, który pochłonął całe jedno gospodarstwo. Nieubezpieczona strata 600 zł.

*** **Pożary lasowe.** W Sieniawie, w powiecie jarosławskim, skutkiem nieostrożności robotników spłonęło 25 morgów lasu dworskiego, mianowicie 10-letniego zapustu w rewirze Majdan. Strata jest znaczna.—W Laszkach murowanych, w powiecie staromiejskim, spaliło się 6 morgów lasu dworskiego. Strata wynosi około 600 zł. I w tym wypadku przyczyną pożaru była, jak się zdaje, nieostrożność robotników, których pociągnięto do odpowiedzialności.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono pani M. B. kwotę 61 zł.; pani M. K. z komórki ubiór i bieliznę damską i męzką wartości 30 zł.; panu W. P. kwotę 48 zł.; pani K. F. w kościele katedralnym czarną parasolkę z czarną koronką, a panu M. L. z pomieszkania chustkę wełnianą w paski, paltot w niebieskie prążki i czarny surdut z 6 wekslami. — Ujęto F. St. majstra ślusarskiego i jego terminatora A. Sz. wraz z puharem, tacą i cukierniczką srebrną, skradzionemi z pomieszkania nieobecnego we Lwowie pana W. W.

*** **Przypadkową śmiercią,** według doniesień, które nas doszły z prowincyi, utraciło w ostatnim miesiącu życie oprócz osobno na tem miejscu wykazywanych ofiar pożarów, piorunów i innych nadzwyczajnych wypadków, ogółem osób 12, z których trzy przypadają na powiat skałacki, dwie na żółkiewski, a po jednej na powiaty brodzki, brzozowski, kosowski, krośnieński, ropczycki, sanocki i trembowelski. Pomiędzy ofiarami nieszczęśliwych wypadków, które wyłącznie należały do stanu włościańskiego i wyrobniczego, znajdowało się osób płci męzkiej 8 i płci żeńskiej 4 osoby; dzieci niżej lat 16 troje. Śmierć nastąpiła w 6 wypadkach skutkiem porażenia sercowego lub mózgowego, w 3 skutkiem utonięcia i w 3 skutkiem przejechania, a przyczyną nieszczęśliwych wypadków była w 4 razach choroba epileptyczna lub wada organizmowa, w 3 nałogowe pijaństwo i spowodowana niem nieprzytomność, w 3 wypadkach własna nieostrożność ofiar lub lekceważenie przez nich widocznego niebezpieczeństwa, a w dwóch zaniedbanie należytego nadzoru nad nieletnimi, o które winnych sądownie pociągnięto do odpowiedzialności. Również wytoczono postępowanie karne przeciw szynkarzowi w Niedźwiadej w powiecie ropczyckim, Szymonowi Nechemu, w którego karczmie jeden z opojów zapił się wódką na śmierć.

*** **W kronice samobójstw** w kraju mamy do zapisania za ubiegły miesiąc ogółem 6 wypadków, z których dwa zdarzyły się w powiecie czortkowskim, a po jednym w powiatach brzeżańskim, gródeckim, krośnieńskim i skałackim. Pomiędzy ofiarami śmierci samobójczej było pięciu mężczyzn i jedna kobieta, izraelitka; z mężczyzn jeden był nauczycielem prywatnym, reszta byli włościanie, z których najmłodszy liczył lat 26, najstarszy 70. Ofiary w 4 wypadkach odebrały sobie życie przez obwieszenie się, w jednym wypadku przez zastrzelenie a w jednym przez pchnięcie się kosą. Przyczyną była w jednym wypadku melancholia, w jednym miłość bez wzajemności, w jednym stan chorobliwy, w jednym spór o grunt, a w dwóch wypadkach przyczyna nie została zbadana. — Nauczyciel prywatny Antoni J. w liście pozostawionym wyznał, iż niepowodzenie w miłości popchnęło go do samobójstwa. — Żona pewnego włościanina w Nadolu, człowieka trzeźwego i moralnego, który obwiesił się z powodu sporu z bratem swoim o grunt, z żalu za mężem w cztery dni później zakończyła życie. — Mąż izraelitki, która z niewiadomej przyczyny obwiesiła się w gminie Sorocku, pociągnięty został do odpowiedzialności za to, że nie doniósł o tym wypadku właściwej władzy, ale tej samej jeszcze nocy pogrzebał żonę bez oględzin pośmiertnych.

— **Autograf Chopina.** *Kur. Pozn.* donosi: Zwracamy uwagę zbieraczy autografów i miłośników pamiątek narodowych, że dnia 12 czerwca r. b. odbędzie się w Lipsku staraniem księgarni pod firmą „List i Franke“ licytacya manuskryptów sławnych muzyków, jak Beethovena, Mozarta, Haydna, Webera, Szuberta, Mendelsohna, Liszta i innych, pomiędzy któremi znajdujemy w katalogu także niezrównanego Chopina sonatę *C-mol* na fortepian, opus 3, poświęconą nauczycielowi mistrza Józefowi Elsnerowi, liczącą 22 str. Cała ona pisana własną ręką Chopina. Ponieważ wiemy, jak nader rzadko pojawiają się w handlu autografy naszego nieśmiertelnego Chopina i jak chciwie bywają przez Anglików poszukiwane i wykupywane, więc żeby uratować ten drogocenny skarb i zachować go dla kraju, zwracamy uwagę właścicieli pamiątek narodowych na tę rzadką sposobność, dodając, iż chcący nabyć tę cenną pamiątkę wini się zawczasu zgłosić do wyż wymienionej firmy w Lipsku i porozumieć się z nią listownie.

— **Znakomity pisarz** rossyjski Turgeniew, według ostatnich wiadomości z Petersburga, jest śmiertelnie chory. Lekarze nie mają dlań nadziei.

— **Akademia francuska** powołała na miejsce zmarłego uczonego Bussy, dzisiejszego ministra prezydenta i ministra spraw zewnętrznych p. Freycineta do swego grona. P. Freycinet jest znakomitym inżynierem-górniczym.

— **Turniej szachowy.** W Wiedniu rozpoczął się już międzynarodowy turniej szachowy. Dotychczas stanęło w szranki 18 najznakomitszych szachistów europejskich. Turniej potrwa 34 dni. Najj. Pan ofiarował na premie sumę 2.000 zł.

— **Ludność miasta Moskwy** według *Gołosu* wynosi obecnie 750.867 głów. Stanowi to przyrost 26 proc. w ostatnich latach dziesięciu.

— **Skradzioną kasę** wertheimowską seminaryum nauczycielskiego w Peszcie, według depeszy z tego miasta, znaleziono w parę dni po kradzieży w jednym z stawów pod Białogrodem królewskim, nienaruszoną jeszcze wcale. Sprawca kradzieży zostałs chwytany w osobie brata służącego u dyrektora seminaryum.

— **Podrzucenia dzieci** zdarzają się teraz dość często w Warszawie. W niedzielę ostatnią znaleziono na ulicach aż czworo podrzutków.

— **Bez wieści** znikł w tych dniach z Wiednia i bezskutecznie dotąd jest poszukiwany kapitan artyleryi Wacław Klein, powszechnie między kolegami poważany i lubiany.

— **Wielki pożar** srożył się w tych dniach w rumuńskiem mieście Krajowej. Zgorzała cała dzielnica handlowa „Strada Lipskani“.

— **Eksplozya.** Dnia 8 b. m. w jednym z szańców twierdzy temeszwarskiej nastąpił z niewiadomej dotąd przyczyny wybuch bomby, który jednego artylerzystę na miejscu pozbawił życia a dziesięciu mniej lub bardziej ciężko uszkodził. Dwaj z tych ostatnich umarli w ciągu dnia.

— **Olbrzymia jaszczurka.** Oprócz olbrzymich grzechotników, o których wspomnieliśmy przed kilku dniami, sprowadzono z Indyj wschodnich do akwaryum w Berlinie jaszczurkę, mającą przeszło metr długości a 20 centimetrów obwodu. Na pierwszy rzut oka zwiedzający akwaryum biorą tę jaszczurkę za krokodyla. Zwierzę to jednak w Indyach jest bardzo pożyteczne, właśnie bowiem ostrzega ludzi osobliwszym głosem, jaki wydaje, o zbliżaniu się krokodyla lub innego drapieżnego zwierzęcia. Na jeden obiad pożera ta jaszczurka 12 żab i szczura. Barwa jej szara w białe pręgi.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z d. 11 maja).

(*L*) Przewodniczący dr. Gnoiński. Na wniosek sekcyi I uchwaliła Rada udzielić Towarzystwu św. Józefa z Arymatei, które w r. z. pogrzebało bezpłatnie 900 ubogich, 100 zł. subwencyi. Uchwalono nie przyjmować do zakładu św. Łazarza wydalonych z niego dwóch prebendaryuszek. Przy tej sposobności sprostował sprawozdawca twierdzenie, jakoby jedna z wydalonych prebendaryuszek zmarła z głodu i nędzy. Nie doznawała ani głodu ani nędzy; mieszkała dość wygodnie pod l. 16 przy ulicy Akademickiej a zmarła w skutek gangreny po operacyi.

Całe dalsze posiedzenie, które trwało do późnej godziny, zajęły ożywione rozprawy nad wnioskami rozmaitych sekcyj w sprawie pomnożenia straży policyjnej. Referent sekcyi IV p. Lewandowski przypomniał, że pod wrażeniem morderstwa, dokonanego w d. 8 grudnia r. z. na Chorążczyznie, delegaci Rady udali się z przedstawieniem do Dyrekcyi Policyi, czy dla większego bezpieczeństwa mieszkańców nie należałoby udać się do władz wojskowych z prośbą, aby po nocach krążyły po ulicach patrole wojskowe. Dyrekcya Policyi odpowiedziała, że jeszcze przed owym wypadkiem udała się do Namiestnictwa z stosownem przedstawieniem o pomnożenie straży policyjnej, że jednak bezpieczeństwo publiczne we Lwowie nie jest do tego stopnia zagrożone, ażeby należało uciekać się do patroli wojskowych. Dalej podniosła Dyrekcya Policyi, że do podniesienia bezpieczeństwa publicznego przyczynić by się mogli wiele sami mieszkańcy a zwłaszcza właściciele domów, przestrzegając, ażeby stróże kamieniczni czuwali nad porządkiem w domach, ażeby nie przechowywali u siebie podejrzanych osób, ażeby bramy kamienic były w porę zamykane, a klucze od nich pozostawały w przechowaniu ludzi pewnych. D. 21 lutego r. b. otrzymało Prezydyum magistratu reskrypt Namiestnictwa przyznający, że dotychczasowa liczba ajentów cywilnych jak niemniej żołnierzy policyjnych jest niedostateczna i nie zostaje w proporcyi z liczbą mieszkańców i terytoryalnym obszarem miasta. Obecnie jest we Lwowie tylko 22 strażników a 176 żołnierzy policyjnych. Z powodu niedostatecznej liczebnie straży całe ulice a nawet dzielnice pozostawać muszą bez opieki. Jakoż na podstawie wniosków Dyrekcyi Policyi mniema Namiestnictwo, że straż cywilno-policyjną należy koniecznie pomnożyć jeszcze o 8, straż wojskową zaś o 80 ludzi. Miasto przyczynia się, jak wiadomo, co roku do utrzymania straży policyjnej kwotą 26000 złr., co reprezentuje 50 procent kosztów utrzymania. Z tej sumy przypada na t. z. detektywów 975 złr., reszta zaś na utrzymanie żołnierzy policyjnych. Aby pomnożyć straż o 80 ludzi, musiałoby miasto przedewszystkiem dać 5196 złr. na pierwsze potrzeby a nadto powiększyć roczną subwencyę o 11.277 zł. t. j. dopłacać około 37000 złr. Namiestnictwo wzywa tedy Prezydyum magistratu o wyjednanie tej sumy u Reprezentacyi miejskiej. Po przyzwoleniu tej sumy i pomnożeniu straży według wniosków Dyrekcyi Policyi fungować będzie stale na każdej dzielnicy t. z. detektyw z stosowną liczbą żołnierzy policyjnych. W końcu przypomina Wys. Namiestnictwo, że już od r. 1853 miasto jest obowiązane przyczyniać się co roku znacznie wyższą kwotą do utrzymania straży policyjnej, o 60 osób liczniejszej.

Magistrat wnosi, ażeby, czyniąc zadość życzeniu Namiestnictwa przychylić się do pomnożenia straży policyjnej o 8 i 80 ludzi i proponuje wstawić do budżetu potrzebną na ten cel kwotę.

Komisya budżetowa a względnie sekcya II wypowiada zdanie, że w zasadzie należy orzec konieczną potrzebę pomnożenia straży policyjnej, ale proponuje zarazem, ażeby przed stanowczem załatwieniem tej sprawy, a zwłaszcza w kierunku finansowym, udać się do Namiestnictwa z prośbą o wydelegowanie komisyi, która wspólnie z delegatami miejskimi miałaby zastanowić się przedewszystkiem nad tem, na jakiej prawnej podstawie płaci miasto 50 prc. kosztów całego utrzymania, a po wyjaśnieniu tej kwestyi mięszana komisya ułożyłaby stosowną instrukcyę, w którejby jasno były wytknięte granice ingerencyi miasta na straż policyjną, i określony zakres działania straży, teraz bowiem zachodzą często wątpliwości.

Sekcya IV wnosi znowu, że straż cywilno-policyjną należy pomnożyć tylko o 5 osób, straż wojskową zaś o 60 żołnierzy, i na ten cel wstawić stosowną kwotę w stosunku 50 prc., ale tylko pod warunkiem, że prezydentowi miasta będzie przyznaną ingerencya przy obsadzaniu posad detektywów, że miasto nie przyczyni się żadną kwotą na ekwipowanie i że mięszana komisya ułoży stosowną instrukcyę, w której byłyby zakreślone granice ingerencyi miasta. P. Lewandowski zaleca do przyjęcia wnioski sekcyi IV.

P. Swisterski występuje przeciw wnioskom sekcyi IV a przychyla się do wniosków sekcyi II a to głównie z powodu, iż straż policyjna w dotychczasowej swej organizacyi nie może odpowiedzieć zadaniu swemu. Podnosi mowca przy tej sposobnosi liczne, sądownie stwierdzone wypadki pokaleczenia ludzi przez żołnierzy policyjnych, nieobeznanych należycie z służbą, co staje się ciężarem dla gminy, która musi ponosić koszta leczenia w szpitalach.

Dr. Biliński przemawia również za przyjęciem wniosków sekcyi II, bo tylko tym sposobem będą mogły być wyjaśnione rozmaite kwestye wątpliwe a przedewszystkiem tytuł prawny, na podstawie którego gmina przyczynia się 50 prc. do utrzymania straży. Jest to kwestya o tyle ważna, że niewiadomo, czy gmina ma w tym samym stosunku przyczyniać się do utrzymania, gdy straż liczyć będzie 250 żołnierzy, czy także i wtedy, gdy ich liczyć będzie 500 a może i więcej.

Dr. Czyżewicz przemawia w tym samym duchu.

P. Heppe mniema, że należałoby się zastanowić i nad tem, czy miasto, płacąc rocznie około 40.000 zł. na utrzymanie straży policyjnej, nie mogłoby za tę sumę utrzymać własnej straży, naprzykład na wzór wiedeńskiej. Obecnie płaci miasto na utrzymanie detektywów, którzy właściwie nie pełnią służby policyjnej w ścisłem tego słowa znaczeniu, bo są raczej zajęci pracą biurową, jak n. p. przepisywaniem referatów, roznoszeniem rezolucyj i t. p. W tym duchu czyni mowca wniosek.

Dr. Ciesielski, oddając pochwałę ludności lwowskiej, spokojnej i karnej a zarazem moralnej, bo pomimo niedostatecznej straży nie słychać o rabunkach i większych zbrodniach, jakie są na porządku dziennym i nocnym po innych stolicach, wytyka w dłuższem przemówieniu rozmaite wadliwości, które komisya mięszana usunąć powinna, układając stosowną instrukcyę dla straży.

Dr. Biliński sprzeciwia się wnioskowi p. Heppego z tego głównie powodu, iż w razie przyjęcia straży na koszt miejski, musiałoby miasto wydać nierównie więcej niż 40.000 złr. Mowca nie może podzielać zapatrywania, jakoby moralność była u nas większą niż w innych stolicach. Tak się chyba zdaje dlatego, że nasze dzienniki mniej się zajmują kryminalistyką i że wiele zbrodni pozostaje niewykrytych. Dodatkowo wnosi mowca, aby delegaci miejscy starali się wyjednać, iżby straż policyjna składała się przeważnie z Lwowian.

P. Lewandowski wylicza powody, dla których często żołnierze policyjni nie są obeznani z służbą. Są to przeważnie młodzi ludzie, którzy po kilkumiesięcznej służbie w linii zgłaszają się do służby policyjnej, zkąd znowu po kilkumiesięcznym pobycie wracają do szeregów. Jest to tedy ciągły napływ świeżych ludzi, niemających czasu do poznania służby policyjnej.

Po tych wywodach przyjęła Rada wnioski sekcyi II, wniosek zaś p. Heppego będzie regulaminowo traktowany.

Z Izby sądowej.

Pożar Ringtheatru.

(Sprawozdanie *Gazety Lwowskiej*)

XII.

Wiedeń, 10 maja.

)(Po przesłuchaniu hr. Lamezana przywołano towarzysza i pomocnika jego w znoszeniu trupów, policyanta Winklera, który zeznaje, że przybywszy przed teatr w kilka minut po 7, widział strażaków zajętych wynoszeniem drewnianych przedmiotów z palącego się gmachu. Chciał udać się na górę, ale strażacy nie puścili go. Zażądał jednak pochodni i z nią udał się na górę po schodach na prawo, kilka ludzi za nim. Pochodnia zgasła, mimo to szedł dalej i na pierwszem piętrze znowu ją zapalił, ale powtórnie zgasła. Mimo to nie chciał wracać na dół, parło go coś do góry i doszedł na drugie piętro, gdzie zastał stos ciał ludzkich. Gdy zbiegł na dół, wołając, że ludzi znalazł, starszy inspektor policyjny Meixner zawołał nań: „Nie krzyczże pan tak!“ Inny pan natomiast, którego w owej chwili jeszcze nie znał i uważał za robotnika z teatru, a o którym następnie dopiero dowiedział się, że to hr. Lamezan, zbliżył się do świadka, mówiąc: „Zaprowadź mię pan, gdzieś widział ludzi“. Poszli tedy razem i przeszło godzinę trudnili się znoszeniem trupów. Świadek mniema, że po tej jednej stronie było ich przeszło 140. Potem udali się na lewą stronę. Strażacy wołali za nimi, że *foyer* się zapadnie. „A niech się zapadnie!“ — odpowiedział świadek i szedł z hr. Lamezanem dalej. Na tej samej wysokości, co i po prawej stronie, znaleźli pierwsze trupy, które się już paliły płomieniem. Nie było można znieść ani jednego. Świadek wypowiada przekonanie, że ludzie po prawej stronie, którzy leżeli na samym spodzie, na posadzce kamiennej, przygnieceni innymi, musieli jeszcze żyć w tej chwili. Stanowczo utrzymuje, że pierwsze trupy leżały między drugiem a trzeciem piętrem, a nie między pierwszem a drugiem.

Oskarżony Wilhelm oświadcza, że nie wydawał hasła do odwrotu dla straży pożarnej.

Obrońca Wilhelma Fialla stwierdza, że to dyrektor miejskiego urzędu budowniczego (straży pożarnej zarazem) p. Arnberger wydał taki rozkaz.

Swiadek na zapytanie prokuratora potwierdza jeszcze, iż inspektor cyrkułowy Wagner, gdy świadek zgłosił się doń o nowy płaszcz, bo stary mu się spalił przy znoszeniu trupów, wykrzyczał go, że nikt mu nie kazał wchodzić na galeryą. Dopiero gdy prokurator ówczesny hr. Lamezan wdał się w tę sprawę, dano świadkowi płaszcz nowy.

Karol Zieglwanger, komendant ochotniczej straży pożarnej w Penzing, brał udział w znoszeniu trupów, chociaż często słyszał nawoływania, że gmach się wali. Swiadek widział i słyszał, jak pewien inżynier, ale nie oskarżony Wilhelm, zaraportował p. Arnbergerowi, że był na trzeciem piętrze i zarządził, czego potrzeba. Ale mundur tego inżyniera był czyściuteńki, nawet jego rękawiczki białe nie miały żadnej skazy.

Po przesłuchaniu dwóch dalszych świadków przewodniczący oznajmia, że świadek Schwarz podał do akt rachunek swojej pretensyi do winnych pożaru. Spaliły się mu w teatrze dwie córki, które miały na sobie kosztowności co najmniej za 600 zł.; wydatki na odszukanie ciał 100 zł.; strata w zarobkowaniu w skutek śmierci córek 2000 zł.; choroba żony 1000 zł.; suma 3700 zł. Przewodniczący oświadcza, że rzeczą sądu będzie orzec, czy w tem stadyum procesu w ogóle można jeszcze zgłaszać się z pretensyami.

Swiadek Heinrich, kamieniarz, potwierdza, że policya nie wpuszczała z początku ludzi, którzy chcieli ratować; zdarzyło się to i jemu, a policyant mówił, że nie ma u góry nikogo. Dopiero przy znoszeniu trupów świadek dostał się do teatru i był pomocny. Na korzyść oskarżonego Herra zeznaje, że widział go rzeczywiście rozmawiającego z hr Lamezanem w teatrze, jako też widział strażaków idących do góry, ale dopiero po zniesieniu części trupów.

Z zeznania policyanta Kraupy wynika, że między policyą a strażą ogniową były spory o to, kto powinien być bezpośrednio przy pożarze i kto kogo ma słuchać. Swiadkowi samemu, który nie chciał wierzyć, iżby nie było ludzi na górze, straż pożarna nie dozwoliła przystępu do wnętrza, mówiąc, że teatr się zawali, a później, gdy podczas znoszenia trupów kazał strażakowi skierować wodę na palące się ciała zamiast na drzwi galeryjne, strażak nie usłuchał go, mówiąc, że świadkowi nic do tego.

Ogrodnika Charwatha, również zatrudnionego przy znoszeniu trupów, pyta przewodniczący, co słyszał dziś w sali dla świadków o zdejmowaniu z trupów kosztowności. Swiadek odpowiada, że wie tylko, iż policyant Winter opowiadał, że zatrzymał

pamiątkę po pewnej damie. Dalej zeznaje, że pomiędzy godz. $7\frac{1}{4}$ a $7\frac{1}{2}$ zastał na pierwszem piętrze trzy bezprzytomne damy, które oddychały jeszcze i ruszały oczyma. Zniesiono je na dół, ale co dalej z niemi się stało, nie wie.

Malarz Beer pomógł Charwathowi znieść te trzy damy; potwierdza, że oddychały, ruszały oczyma i ustami. Swiadek nie wie, aby kto zabierał z trupów kosztowności.

Ksylograf Holubek ma zeznać, że oskarżony Breithofer jemu się przyznał do zakręcenia gazu w regulatorze na scenie (nie w głównej śluzie na ulicy, którą zakręcono o wiele później). Swiadek sam tego od Breithofera nie słyszał, tylko od braci swych dowiedział się, że Breithofer w gospodzie pod Wiedniem mówił, że w przestrachu wszystko pozakręcał. — Oskarżony Breithofer przeczy temu.

Franciszek Knoch, egzercytator straży pożarnej, i Franciszek Hirsch, inspektor ratuszowy, zeznawają bardzo korzystnie o zdolnościach i zamiłowaniu oskarżonego Herra do straży pożarnej; trzymał on strażaków w karności i ztąd był nielubiany.

Czternastego dnia rozprawy przystąpiono do przesłuchania tych świadków ze straży pożarnej, którzy bezpośrednio brali udział w akcyi przy pożarze *Ringtheatru.* Pierwszy z nich był p. Marschner, kapitan ochotniczej straży pożarnej przedmieść Fünfhaus i Sechshaus. Zeznaje, że przybywszy na miejsce usłyszał, iż nikogo już nie ma w teatrze i otrzymał polecenie cofnąć się, bo teatr grozi zawaleniem. Polecenie to otrzymał nie on sam, lecz także inni strażacy.

Prokurator: Z jakiemi przyborami wyjechałeś pan na miejsce?

Świadek: Z jedną sikawką, z dwiema kadziami do wody, z znacznym zapasem pochodni i z drabinami drewnianemi i powrozowemi.

Prokurator: Powiedziałeś pan, że miejska straż pożarna wybrała się z niedostatecznym materyałem.

Świadek: Tak jest: dziś jeszcze jestem tego zdania; miała za mało wężów. Do zwykłego pożaru potrzeba często wężów, które zespojone dochodzą długości takiej, że na samo napełnienie ich potrzeba piętnaście, a nawet i więcej wiader wody. Gdybym był pierwszy stanął był na miejscu, byłbym nasamprzód starał się o ratunek dla ludzi.

Na wniosek prokuratora przywołano raz jeszcze policyanta Winklera, znanego nam już jako gorliwego pomocnika hr. Lamezana w znoszeniu trupów, a posądzonego o przywłaszczenie sobie „pamiątki“ z trupa pewnej damy.

Prokur. zapytuje Winklera: Zgłosiłeś się pan wczoraj do mnie, aby oczyścić się z obwinienia o odarcie trupa: jakże więc miała się ta sprawa?

Winkler: Dowiedziałem się, że świadek Charwat twierdził, jakobym mu był powiedział, że zatrzymałem sobie pamiątkę po pewnej damie. Jest to prawda i nieprawda. Charwat, którego poprzednio wcale nie znałem, pytał mnie: „No, a pan nie masz żadnej pamiątki po pożarze *Ringtheatru?*“ Na to odpowiedziałem: „O tak, mam pamiątkę!“ Rozumiałem przez to chorobę, której się nabawiłem. Panu przewodniczącemu sądu wiadomo, żem długi czas chorował. Charwat rzekł potem: „Jeśli pan nic więcej nie masz, dam panu to, co ja znalazłem.“— Tu świadek wydobywa z kieszeni przepaloną centówkę i składa ją na stole, mówiąc: To mi dał Charwat i to też zatrzymałem rzeczywiście na pamiątkę! Gdyby mi tego wierzyć nie chciano, proszę zważyć, że jestem od dziesięciu lat praktycznym policyantem, a jako taki nie zwierzałbym się przecież lada najemnikowi, żem okradał trupy.

Przewodniczący: Dziękuję panu, możesz pan odejść. — Winkler: Proszę, panie przewodniczący, aby mi w jakiejkolwiek formie stało się zadośćuczynienie; bom zrzucił mundur mój, nie chcąc go splamić nawet podejrzeniem, a nie przywdzieję go, dopóki nie będę zupełnie oczyszczony z potwarzy! — Przewodniczący: Uważam rzecz za wyjaśnioną najzupełniej w sposób dla pana korzystny.

Po tem *intermezzo* przywołano świadka Karola Dietla, który zeznaje, że stojącemu przed głównem wejściem do teatru inspektorowi policyjnemu wylegitymował się jako instruktor stowarzyszenia ochotniczych strażaków pożarnych, a mimo to nie wpuszczono go do wnętrza. Zdaniem świadka wypadało nasamprzód postarać się o wypłoszenie dymu z ganków, a to przez przebicie murów pod dachem.

Prokurator: Jakżeby to zrobić? — Świadek: Porządna straż pożarna powinna mieć właściwe do tego machiny.

Oskarżony Herr nadmienia, że ochotnicy ćwiczeni przez świadka nic nie umieli i kazali się później ćwiczyć przez miejską straż pożarną.

Swiadek następny, inżynier miejskiego urzędu budowniczego, potwierdza, że oskarżony Herr przekazał przez fiakra, który go awiózł na miejsce, aby natychmiast wysłano do teatru wszystkie rekwizyta. Spełniono to polecenie, a świadek jechał z temi rekwizytami. Gdy wysiadł na rogu Hessgasse, przystąpił doń radca policyjny Landsteiner i mówił mu coś, czego świadek już sobie nie przypomina.

Przewodniczący: A więc wyjaśnia się rzecz co do spotkania się p. Landsteinera z p. Wilhelmem. Jest tu z strony p. Landsteinera pomyłka co do osoby. Panie radzco Landsteiner, czy świadek jest pierwszą osobą, z którą pan mówiłeś o potrzebie ratowania ludzi? — Oskarżony Landsteiner: Tak jest, bo z tym jednym tylko inżynierem mówiłem.

Przewod.: Ale w takim razie uderza mię, że pan nie słyszałeś trąbki, gdy przybywał pierwszy oddział straży z p. Wilhelmem? — Oskarżony Landsteiner: Trąbkę słyszałem, ale nie widziałem żadnego inżyniera.

Prokurator: I tej tedy osobie powiedziałeś pan: „Na Boga, dlaczego tak późno? Są jeszcze ludzie w teatrze!“ · Oskarżony Landsteiner: Wedle otrzymanych raportów mogłem powiedzieć tylko, że podobno są jeszcze ludzie u góry.

Następnie przesłuchano kilka osób z centralnej i z filialnych straży pożarnych, zajmujących pewne stopnie. Zeznania ich zgodne są są w tem, że trudno było postąpić w wnętrzu teatru ku górze i że Herr spełnił dobrze swój obowiązek. Tylko jeden z nich, niejaki Canal, inaczej o Herze zeznaje, a nawet inaczej niż sam dawniej zeznawał, co tłómaczy tem, że dawniej nie mógł mówić prawdy, aby go nieprześladowano, ale dziś może już prawdę powiedzieć.

Przewodniczący (*do Canala*): Ze słów pana można się domyślać, że w czasie śledztwa wywierano na pana nacisk? Świadek: Tak było rzeczywiście. Gdym mówił w komisyi, że nie mieliśmy nawet podostatkiem wody, powiedziano mi, że nie powinienem był mówić o tem. Innym razem zaś jeden z inżynierów straży zarzucił mi, żem skalał mój mundur. Wtedy to nie mogłem powstrzymać się i odpowiedziałem: Jeśli mundur nasz skalany, to skalał go Herr.

Przewodn.: Chciałeś pan mówić jeszcze o błędach, które Herr popełnił przy pożarze *Ringtheatru.* — Świadek. Po pierwsze nie dyrygował, po drugie oddał prześcieradło ratunkowe w ręce osób cywilnych: po trzecie skierował wodę na dach teatru, zamiast do wnętrza; po czwarte nie wpuszczał do teatru ludzi, którzy wejść chcieli. Herr w ogóle potrafi tylko ochraniać ludzi, którzy nie są w niebezpieczeństwie, ale nie ratować ludzi z niebezpieczeństwa.

Obrońca Herra Fialla: Czy straż nie ma instrukcyi, aby przybywszy na miejsce pożaru, zgłaszała się do swego instruktora (*do Herra*)?

Świadek: Ja panu nie odpow adam!

Przewodniczący (*do Świadka*:) Tak panu mówić nie wolno. Musisz pan odpowiedzieć także obrońcy, gdy panu zada pytanie dozwolone. — Świadek: Panu przewodniczącemu odpowiem na wszystko, ale nie temu tam doktorowi. (*Wesołość.*) A więc mamy taką instrukcyą, ale nie mógłem stosować się do niej, bo zaraz po przybyciu na miejsce widziałem, że mam do czynienia co innego, coś pilniejszego, niż szukać przełożonego nad rekwizytami i dla tego pracowałem wedle własnej głowy.

OSTATNIA POCZTA

Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych deput. Schönerer, jak o tem donieśliśmy w części wczorajszego nakładu, wniósł petycyę, żądającą wezwania rządu, aby przedsięwziął środki przeciw osiedlaniu się w Austryi i przejeżdżaniu przez Austryę żydów rossyjskich. Wniosek Schönerera, aby petycya ta została odczytaną w całości i dołączoną do protokołu, odrzucono. Izba przyjęła następnie w drugiem czytaniu taryfę celną, wraz z ustawą wprowadzającą.

Najbliższe posiedzenie Izby panów odbędzie się jutro. Na porządku dziennym jest między innemi drugie czytanie ustawy o obowiązku legalizowania pewnych podpisów na dokumentach; sprawozdanie komisyi budżetowej o zamknięciu rachunków za rok 1877 i wybór jednego członka do komisyi dla taryfy celnej.

Komisya budżetowa obradowała przedwczoraj wieczorem nad przedłożeniem o pokryciu kredytu okupacyjnego. W rozprawach brali udział deput. Herbst, Plener, Dumba i Gomperz, przemawiając przeciw częściowej sprzedaży znajdujących się w aktywach centralnych akcyj kolei Franciszka Józefa. Dep. Plener żądał bezzwłocznej sprzedaży wszystkich centralnych aktywów, co przyniosłoby skarbowi 19 milionów złr. Pan minister skarbu dr. Dunajewski oświadczył, że zdecydował się na sprzedaż akcyj kolei Franciszka Józefa tylko za 9 milionów, a to dlatego, że kurs ich jest w obecnej chwili najkorzystniejszy. Komisya odrzuciła w końcu wniosek deputowanego Plenera i przyjęła przedłożenie rządowe wszystkiemi głosami przeciw głosom lewicy.

W komisyi podatkowej przyjęto przedwczoraj dwie rezolucye w kwestyi podatku konsumcyjnego. W pierwszej wezwano rząd, aby według możności uprościł obowiązującą obecnie taryfę podatku konsumcyjnego, przedewszystkiem zaś obniżył opłatę od przedmiotów niezbędnych do życia, a natomiast podwyższył podatek od przedmiotów zbytkowych. W drugiej rezolucyi wezwano rząd do zwołania ankiety, któraby zbadała sprawę zupełnego zniesienia podatku konsumcyjnego w miastach zamkniętych i zastanowiła się, w jaki sposób możnaby pokryć powstały przez to ubytek w dochodach państwa.

Z Serajewa piszą do *Polit. Corresp.*, że doniesienia z okolic dotkniętych zaburzeniami brzmią od pewnego czasu bardzo pomyślnie. Ludność widocznie uspokaja się i powraca do normalnych stosunków. Proklamacya generała Dahlena z d. 29 kwietnia zrobiła wszędzie doskonałe wrażenie i przyczyniła się bardzo do postępu pacyfikacyi. Po jej ogłoszeniu ludność w całym kraju udawała się do przełożonych gmin z prośbą, aby zapewnili władze o jej wierności i posłuszeństwie. W całym prawie powiecie Foczy panuje spokój, mieszkańcy oddają się codziennym zajęciom i spieszą z opłacaniem podatków. Powiat Focza nie jest zresztą w tej mierze wyjątkiem, gdyż z Newesinie i innych okolic donoszą także o powrocie wychodźców i pomyślnym przebiegu pacyfikacyi.

Według telgramu *Kur. Warsz.* w Petersburgu rozbierany jest obecnie projekt budowy kolei żelaznej z Siedlec do Małkini. Kolej ta prawdopodobnie zostanie zatwierdzoną. Na kolei od Łukowa do Brześcia litewskiego daną będzie druga linia szyn.

Rozporządzenie wydziału prasowego w Petersburgu, ustanawiające cenzurę prewencyjną dla biletów wizytowych, cenników kupieckich, zaproszeń na zabawy i t. p. zmodyfikowane zostały w ten sposób, iż druki te podlegają cenzurze tylko w tym razie, jeżeli na nich znajdują się jakiekolwiek rysunki np. korony, herby, odciski medalów otrzymanych na wystawach i t. p.

Petersb. Herold donosi, że senat zawiesił wydane przez hr. Ignatiewa rozporządzenie zabraniające żydom utrzymywania aptek, aż do stanowczego zadecydowania tej kwestyi.

Z Petersburga donoszą do *Presse*, że podana w dziennikach rossyjskich wiadomość o nieporozumieniach pomiędzy Rossyą a Chinami, w skutek których flota rossyjska miała bezzwłocznie odpłynąć z Kronsztadtu na Ocean Spokojny, jest bezzasadną. Nie Rossya ale Francya ma spor z Chinami, zaś gabinet petersburski chce tylko na wszelki wypadek być gotowym.

Jak donosi zamieszczony poniżej telegram, sejm pruski został wczoraj zamknięty, uchwaliwszy w ostatniej sesyi jedynie budżet na rok 1882/3, ustawę kościelno-polityczną na podstawie kompromisu konserwatystów z centrum i ustawę o zakupno kolei prywatnych, pozostawił zaś w spuściźnie przyszłemu sejmowi projekt ustawy o użyciu dochodów, mających wpłynąć z monopolu tytoniowego, projekt ordynacyi powiatowej i prowincyonalnej dla Hanoweru, ustawę o kanałach i inne pomniejsze projekty.

W dniu zamknięcia sejmu pruskiego parlament niemiecki, jak wiadomo z wczorajszego telegramu, rozpoczął dyskusyę nad monopolem tytoniowym. Opinia publiczna i koła parlamentarne są w większości przeciwne monopolowi. Niechęć ta objawiła się wyraźnie na posiedzeniu frakcyjnem centrum, na którem postanowiono wprawdzie przekazać projekt rządowy osobnej komisyi, lecz tylko w tym celu, aby raz sprawę dokładnie rozebrać i usunąć na zawsze. Centrum tym sposobem chce przeszkodzić wniesieniu tego projektu na przyszłej sesyi pod pozorem, że nie został jeszcze dotychczas gruntownie zbadany.

Z Drezna piszą do *Pol. Corr.*: „Przed niedawnym czasem w dziennikach berlińskich obiegała wiadomość, iż między Wendami na Łużycach szerzy się panslawistyczna agitacya. Dziwacznemu temu doniesieniu zaprzeczyły pisma łużyckie, a obecnie prof. Immisch w Geda pod Budziszynem zamierza obalić to fałszywe oskarżenie w osobnej broszurze. W tej sprawie stanowczo można powiedzieć, iż między Wendami nie można było nic takiego dostrzedz, coby mogło upoważniać do podobnego przypuszczenia.“

Nowo wybrany prezes unii republikańskiej, były minister w gabinecie Gambetty Waldeck-Rousseau, miał w poniedziałek na zebraniu tej frakcyi mowę, w której dowodził, iż nie należy kierować się niechęciami osobistemi i trzeba popierać gabinet Freycineta, jeżeli zaprowadzi rzeczywiście żadane przez kraj reformy, a mianowicie jednostajność obowiązku służby wojskowej dla wszystkich bez wyjątku, wolność stowarzyszeń, a szczególniej uwolnienie rękodzieł, handlu i rolnictwa od przewagi monopolu. Taki jest oficyalny program polityki Gambettystów, którzy jednak nie ustają w prowadzeniu przeciw gabinetowi walki zakulisowej.

We wtorek po południu odbyło się w Paryżu zgromadzenie katolików francuskich, które zagaił senator Chesnelong silną mową przeciw rządowi z powodu nowej ustawy szkolnej. Zgromadzenie wysłało adres telegraficzny do papieża z wyrażeniem uczuć przywiązania i zapewnieniem, że rodzice katoliccy silnie postanowili, pomimo uchwalonej ustawy dać dzieciom francuskim wychowanie chrześciańskie.

Rząd wytoczył śledztwo biskupowi z Carcassonne za przemówienie do ludu wzywające do niesłuchania ustaw szkolnych.

Policya angielska pomimo ogłoszonych nagród nie ma do tej chwili śladu morderców Cavendisha i Bourkego. Wicekról wydał rozporządzenie polecające urzędnikom, azeby wieczorami nie wychodzili z domów inaczej jak pod eskortą.

W Brighouse w hrabstwie York pospólstwo rzuciło się na mieszkania Irlandczyków, zniszczyło kilka mieszkań i pobiło mieszkańców. Niektóre rodziny irlandzkie uciekły z miasta.

W kwestyi dunajskiej, którą ma się zajmować zbierająca się właśnie w Gałaczu komisya europejska, oprócz projektu Barrèra przedmiotem obrad będzie także dodatkowa propozycya angielsko - francuska, zadająca, ażeby kompotencya komisyi mieszanej rozciągniętą została aż do Brajły.

Journal de St. Petersbourg pisze, że projekt Barrèra zawiera w sobie pewne zmiany międzynarodowych stosunków, musi więc stać się przedmiotem ponownych narad międzynarodowych.

Według telegramu z Belgradu onegdaj w teatrze radykalni rozpoczęli rozruchy, które się zamieniły w bijatykę. Policya przywróciła porządek.

We wtorek w Konstantynopolu odbyła się konferencya w sprawie kosztów wojennych rossyjsko-tureckich, na której ułożono brzmienie konwencyi. Podpisanie przez delegatów Rossyi i Porty miało nastąpić onegdaj.

Z Aleksandryi donoszą pod dniem onegdajszym do *N. fr. Presse*, iż krążyła tam wieść, że Tewfik-basza, idąc za radą reprezentantów mocarstw, zamierza zaprowadzić w Egipcie silny rząd i stanąć osobiście na czele gabinetu. Wiadomość ta miała sprawić na giełdzie w Aleksandryi dobre wrażenie, trudno jednak przypuścić, żeby kedyw posiadał odpowiednie siły do urzeczywistnienia tego zamiaru.

Z Waszyngtonu donoszą, że prezydent Arthur sankcyonował bil, zawieszający na lat 10 wolność osiedlania się Chińczyków w Stanach Zjednoczonych.

Według telegramu wczorajszego z Nowego Jorku, dyrektora stowarzyszenia, zawiązanego w tem mieście w celu ułatwiania wychodźtwa żydów z Rossyi, znieważono czynnie za to, że wzbraniał się uczynić zadość zbyt wygórowanym pretensyom wychodźców.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 11 maja. Doniesienie urzędowe. Generał Jowanowicz donosi pod d. 11 b. m., że celem oczyszczenia południowo-zachodniej części Krywoszy zarządzono wy-

cieczkę z Zubczy. Kolumna pod dowództwem podpułkownika Monarego dotarła d. 8 b. m. aż pod Wuzizub, inna zaś kolumna obsadziła Orien. Wuzizub znaleziono zajęty przez powstańców. Podpułkownik Monari kazał uderzyć na nich; walka ponowiła się nazajutrz rano t. j. 9 b. m. i trwała aż do godziny 3½ popołudniu. W tym czasie oddział, wysłany przez generał-majora Kobera z Wisiko-Glawicy i Zubaru w kierunku Wuzizubraż, zaszedł z boku powstańców; inny zaś oddział wysłany z Orienu przez Rowce zagroził bandzie na jej tyłach. Powstańcy umknęli. O stratach przez nich poniesionych nie ma jeszcze wiadomości. Po stronie wojska poległ jeden szeregowiec z pułku 22, drugi z tego samego pułku został ciężko rannym, trzech odniosło lekkie rany.

Budapeszt, 11 maja. Izba niższa sejmu węgierskiego przyjęła po rozprawach ogólnych w imiennem głosowaniu 184 głosami przeciw 116 taryfę celną, i załatwiła przedłożenie w szczegółowej dyskusyi aż do klasy 43 „przedmioty sztuki“, nie poczyniwszy żadnych zmian.

Berlin, 11 maja. Sejm pruski został dzisiaj zamknięty mową tronową, odczytaną przez wiceprezesa rady ministrów Puttkamera. Powzięte przez rząd postanowienia co do zamknięcia sejmu Puttkamer umotywował tem, że obrady nad ustawą o użyciu dochodów z monopolu tytoniowego (*Verwendungsgesetz*) nie doprowadziły do pożądanego rezultatu, rząd zatem nie spodziewa się, aby obrady nad innemi przedłożeniami zostały uwieńczone pomyślniejszym skutkiem.

Petersburg, 11 maja. Rada ministrów przyjęła projekt kolei żelaznej syberyjskiej w kierunku na Ekaterynburg i Tiuman.

Bukareszt, 11 maja. Na posiedzeniu senatu w dalszej dyskusyi nad interpelacyą Gradisteana w kwestyi dunajskiej przyjęto prosty porządek dzienny. Opozycya pomimo kilkakrotnych wezwań ministrów Bratiana i Stateska nie chciała objawić swoich zapatrywań w tej kwestyi.

Galacz, 11 maja. Europejska komisya dunajska odbyła wczoraj przygotowawcze posiedzenie. Sądzą, że przed przystąpieniem do dyskusyi w sprawie wniosku Barrèra, komisya zajmie się kwestyą, czy jej pełnomocnictwa będą potrzebowały przedłużenia.

Kair, 11 maja. Stosunki między kedywem i ministrami, które nie poddają się jego powadze i nie kryją się już ze swemi intencyami, zostały zerwane. O demisyi Mahmuda i Mustafy nie ma już mowy.

Sułtan telegrafował do kedywa, pochwalając jego postawę i zalecając mu, ażeby nie obawiał się niczego, gdyż Porta bezzwłocznie zacznie działać w porozumieniu z mocarstwami.

Paryż, 11 maja. Na posiedzeniu Izby deputowanych prezes gabinetu Freycinet w odpowiedzi na zapytanie Villeneuva w sprawie egipskiej, przyrzekł przedłożyć korespondencyę dyplomatyczną w ciągu dwóch tygodni. Sytuacya w Egipcie jest wyjątkową. Ministerstwo jest zrewoltowane przeciw kedywowi. Francya pragnie utrzymać niezależność Egiptu i nie przyłączy się do żadnego środka, któryby zmierzał do jej ograniczenia. Dzięki zupełnej jednozgodności Francyi z Anglią niepodległość Egiptu będzie utrzymaną, wypadki jednak mogą przybrać obrót zagrażający równowadze europejskiej. Z tego powodu koniecznem jest porozumienie z mocarstwami względem uregulowania sprawy egipskiej. Mocarstwa uznają przeważny wpływ Francyi i Anglii w Egipcie, odwołanie się do mocarstw da zatem Francyi jeszcze większą siłę, którą będzie mogła stawić czoło wypadkom. Rząd przyjmuje z góry odpowiedzialność względem kraju, że będzie wiernie spełniał swoje obowiązki w tej akcyi.

Villeneuve podziękował rządowi za złożone wyjaśnienia i na tem dyskusya zakończyła się.

Wiedeń, 12 maja. (*Tel. pryw.*) O stanowisku Austryi w sprawie egipskiej pisze *Presse*: Austrya i Niemcy zawsze obstawały przy tem, ażeby kwestya egipska była traktowaną jako sprawa europejska i żeby wszelka akcya tylko za porozumieniem się wszystkich mocarstw mogła być przedsiębraną. Francya i Anglia przyłączyły się do tego zapatrywania. Austrya może zatem pozostawić mocarstwom zachodnim wzięcie inicyatywy i jest gotowa przyjąć przychylnie ich przedstawienia.

Berlin, 12go maja. (*Tel. pryw.*) Dziennik *Post* umieszcza bardzo gwałtowny artykuł z powodu prześladowania żydów w Rossyi, wymierzony głównie przeciwko hr. Ignatjewowi, którego dziennik ten uważa za moralnego sprawcę ruchów antiżydowskich, i dodaje, że ruch ten prawdopodobnie nie ograniczy się na żydach, lecz może zwróci się także przeciwko Niemcom, a ostatecznie wyjdzie tylko na korzyść nihilistów.

Paryż, 12 maja. (*Tel. pryw.*) W dzielnicy Elysée Montmartre, którą w Izbie reprezentuje Clémenceau, odbył się bankiet na cześć maszynisty kolei żelaznej Grissela, ozdobionego orderem legii honorowej. W uczcie tej wzięło udział 1.500 osób różnych stanów. Przybyły także deputacye z Belgii i z Anglii; Wiktor Hugo, Nadaud, Gambetta mieli mowy. Gambetta mówił o rozwiązaniu kwestyi socyalnej. Uczta nie obeszła się bez wrzawnych zajść.

Petersburg, 12 maja. (*Tel. pr.*) Do dziennika *Nowoje Wremia* donoszą z Sofii, że sytuacya w Bułgaryi poprawiła się. Ogłoszenie stanu wojennego nie jest potrzebnem. Stronnictwo opozycyjne jest słabe i nie ma znaczenia. O abdykacyi księcia nie ma mowy. Zgromadzenie narodowe zostanie zwołanem w jesieni.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 11 maja 1882, godzina 1 m. 50. Losy kredytowe 176·75, Węg. akcye kredyt. 339 —, Akcye anglo-austr. 128 75, Akcye banku Union 127·70, Akcye kolei Karola Ludwika 311·25, Akcye kolei północnej 266·—, Akcye kolei południowej 143·50. Akcye kolei Alföld. 171·50. Akcye kolei Elżbiety 211·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 173·—, Akcye kolei węg północno-wschodniej 164·—, Wiedeńskie losy 126 75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcyi kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 95 75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·—. Losy regulacyi Cissy 111.20, Losy tureckie 28·25, Węgierska renta 118.—, Akcye banku związkowego —·—, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej ——, Rubel papierowy 1·22·—. Węgierskie losy 117·—, Marka niemiecka —·—. Usposobienie lepsze.

Wiedeń, 11 maja 1882, godź. 5 m. 40, Akcye kredytowe 344 —, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—. Kolej Karola Lud. 311·—. Południowa —·—, Renta papierowa 76·62, Galicyjskie listy zastawne 102 25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 102 50, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9.53·— Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 12 maja 1882, godz. 10 min. 45, Akcye kredytowe 343·40, Anglo-Austryackie 128·50, Unionbank 127 25, Kolej Karola Ludwika 311·—, Południowa 143 50, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—. Losy o r. 1860 —·—. Napoleondor 9 53—. Rubel papier. 1·21½. Usposobienie lepsze.

Telegramy zbożowe z d. 11go maja. **Wiedeń:** Pszenica za 100 kilogr. 12.25 do 12 75 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 32 25 do 32·50 zł. **Buda-Peszt:** Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 10·70 do 10.75 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do 13 12 zł. — **Berlin:** Pszenica żółta (na maj czerwiec 227·— m., żyto —·— m., spirytus 56·30 m., olej rzepakowy 46·— m., — **Szczecin:** Pszenica —·— rzepik —.—. — **Paryż:** mąki 159 kilogr. 63·— fr. olej rzepakowy 69·— fr., spirytus —·— fr. — **Wrocław:** Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirytus —.—, kukurudza —.—. **Kolonia:** Pszenica — —.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 12 maja 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 742.3mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 7.2°C. Psychrometr wilgotny 5.2.°C Prężność pary 5.4.mm. Wilgoć 72%. Zachmurzenie 0. Wiatr W1 Ozon 8

Barometr idzie w górę.
Temperatura powietrza 5.8° R.
Stan barometru nad poziom morza 768.0m

Przyjechali do Lwowa.

dnia 12 maja 1882

Hotel George'a.

Pp B. Horodyński z Zbydniowa. F. hr. Potulicki z Glinian R Puzyna z Gwoźdzca. W. Br. Schwaine z Wiesbadenu. W. Jełowicki z Wołynia. E Nyko z Wołynia. A. Hess z Paryża

Hotel Langa,

Pp. R Wybranowski z Ujszkowic. J. Marschner z Wiednia F Kunst z Reichenberga. O Paris z Marmorosz. E Pliwa z Wiednia.

Hotel Europejski

Pp Dr. E. Francos z Wiednia M. Hanower z Berna. H. Fränkel z Wiednia

Hotel Angielski

Pp. M. Czajkowski z Żerawy. E. Pohorecki z Polski. K. Marmorosz z Krakowa. J. Gawlikowski z Mikuliniec. M. Eminowicz z Stanisławowa. Dr. L. Vrabelz z Chodorowa.

Hotel Warszawski.

Pp. S. Dembowski z Leszniowic. A. Krzysztofowicz z Horodenki. K. Dobrowolski z Wiednia. F. Nartowski z Narajowa.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

(Według południka peszteńskiego.)

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny o godz. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny): o godz. 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min 52 po południa (pociąg mięszany).

Z Krakowa: o godz. 5 min 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany)

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz 8 min. 5 rano i 8 godz wieczór.

Z Podwołoczysk; (na dworzec w Podzameczu): o godz. min. 8 rano (pociąg mięszany); o godz. 2 min. 36 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego).

Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny) o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 11 maja 1882.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	310	50	313	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	172	—	175	—
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	317	—	322	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	—	101	—
„ „ „ 4 pr. w. a.	92	—	94	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	100	—	101	—
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los 41½ l.	87	50	89	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	10	103	10
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	—	100	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	101	—	102	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.	101	50	103	—
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	95	—	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	96	—	98	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100	40	101	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	102	50
5. Losy miasta Krakowa	18	50	20	50
„ Stanisławowa	22	50	24	50
8. Monety.				
Dukat holenderski	5	53	5	63
Dukat cesarski	5	54	5	64
Napoleondor	9	47	9	57
Półimperyał	9	77	9	87
Rubel rossyjski srebrny	1	52	1	62
„ „ papierowy	1	20½	1	22½
100 marek niemieckich	58	30	59	05
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 9 maja 1882.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	76.75	76.90
luty-sierpień	76.80	76.95
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	77.65	77.80
kwiecień-październik	77.75	77.90
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	119.75	120.25
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	131.—	131.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	134.20	134.60
„ „ 1864 po 100 zł.	174.50	175.—
„ „ 1864 po 50 zł.	172.50	173 50
Renty Com. po 42 lir austr.	35.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc	145.75	146.25
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100.15	100.30
Renta papierowa 5% z r. 1881	92.75	92 90
Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr.	94.65	94.80
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	107.50
Bukowiny	99.75	100.25
Galicyi	100 90	101.40
Niższej Austryi	105.50	107.—
Siedmiogrodu	98.50	99.—
Węgier	98.50	99.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	129.75	130 —
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	346.40	346.60
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	847.—	853.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski á 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych á 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	828.—	830.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	552.—	554.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	211.50	212.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2674.—	2678.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	312.25	312.75
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	173.25	173.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	338 —	338.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	146 50	147.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	160.—	160.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	101.90	102.20
„ „ „ „ premiowe po 3%	99.75	100.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	105.25	106.25
„ „ „ „ w 36 l. 5½pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	93.—	93.50
„ „ „ „ po 5 proct.	100.10	100.50
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	100.10	100.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.40	102.65
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	102.75	103.75
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.05	101 25
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.50	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	93.90	94.20
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.30	93.70
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	106.50	107.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.—	101.75
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.30	100.70
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	93.75	94.25
z r. 1867	99.75	100.25
z r. 1868	96.30	96.70
z r. 1872	95.25	95.75
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	92.65	92 90
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	176.75	177.25
Clarego po 40 zł. m. k.	41.50	42 —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	111.75	112.25
Keglevicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa	19 60	20.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.25	23 75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	42.50	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	38.75	39.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	20.50	21.50
Salma po 40 zł. m. k.	52.50	—.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.25	47.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.	23.—	24 —
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.75	127 50
„ „ po 50 zł. w. a.	63.—	64.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	29.50	30 —
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	39.50	40.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120.—	120 10
Paryż za 100 fr.	47.60.—	47.65.—

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.63.—	5.65.—
„ pełnej wagi	5.63.—	5.65.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.53.—	9.54.—
Rossyjski imperyał	9.81.—	9.83.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 11 maja 1882.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	65
„ „ „ w srebrze	77	50
Renta w złocie	94	55
Losy pożyczki z r. 1860	130	25
Akcye banku austro-węgierskiego	827	—
„ „ kredytowego	343	75
Londyn	120	—
Srebro	—	—
Napoleondor	9	52½
Dukat cesarski men.	5	65
100 marek niemieckich	58	65

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 22603. (3342 1—3)

W celu nadania z początkiem roku szkolnego 1882/3 jednego galicyjskiego miejsca funduszowego w c. k. Akademii Maryi Teresy we Wiedniu, ogłasza się niniejszem konkurs.

Kto więc sobie życzy umieścić w tej akademii syna, lub młodzieńca poruczonego jego opiece, winien podać o to do Wydziału krajowego najdalej do dnia 31 maja 1882 dołączając do podania co następuje:

1) Metrykę chrztu kandydata, należycie legalizowaną, na dowód, że tenże ukończył rok ósmy a nie przekroczył roku dwunastego swego życia.

2) Świadectwo szkolne na dowód, że kandydat ukończył z dobrym postępem przynajmiej trzecią klasę szkół pospolitych (dawniej normalnych).

Jeżeli kandydat uczył się dotychczas prywatnie, należy dołączyć również świadectwo moralności, wydane przez miejscowego duszpasterza.

3) Świadectwo lekarskie o stanie zdrowia kandydata, tudzież poświadczenie o przebyciu szczepionej lub naturalnej ospy.

4) Świadectwo o stanie majątkowym wydane przez miejscowego duszpasterza, a zatwierdzone przez Zwierzchność gminną i ck. Starostwo powiatowe, w którym wyrazić należy, czyli kandydat ma rodzeństwo i jak liczne, nakoniec

5) Deklaracyę podającego, że wrazie przyjęcia do akademii sprawi kandydatowi pierwsze oporządzenie i będzie płacić do kasy akademickiej na oboczne wydatki corocznie po 200 zł. wa.

Program akademii oraz informacyę o szczegółach wyprawy dla ucznia można przejrzeć w archiwum Wydziału krajowego.

Przyjęcie do akamimii nastąpi z początkiem roku szkolnego 1882/3 w miesiącu wrześniu.

Podania wniesione po upływie terminu konkursowego albo też do innej władzy nie będą uwzględnione.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi wraz z Wiel. Ks.
Krakowskiem
We Lwowie dnia 9 maja 1882.

Wyroki prasowe.

L. 7775 (3163)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 sp. k. i § 37 up., że treść artykułu umieszczonego w numerze 3 czasopisma „Sztandar polski“ z dn. 26 kwietnia 1882 pod napisem „Drohobycz 25 kwietnia 1882“ w ustępach od słów „Jak powszechnie wiadomo“ do słów „majątkom odpowiada“ i od słów „pod dniem 26 lipca“ do słów „sprawa do dzisiaj“ zawiera znamiona występku z §. 300 uk., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 3 maja 1882.

L. 7824 (3220)

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i 37 u. p., że treść artykułu umieszczonego w numerze 7ym czasopisma „Prołom“ z dnia 17/29 kwietnia 1882 pod napisem „Nabrosky“ i pod tytułem „Naszym opekunam“ w ustępie od słów „Wy na[illegible]renny ocalić“ do słów „ope i i pokrowytelstwi“ zawiera znamiona występku z §§. 300 i 302 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów 4 maja 1882

L. 7717 (3183)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 sp. k. i §. 37 up. że treść artykułu umieszczonego w numerze 1 czasopisma „Nauka“ z dn. 1go stycznia 1882 pod napisem „Naszi nadeżdy z r kom 1882“ w ustępach od słów „Welmożna że Po szcza“ do słów „jemu ne potrebnodo“ i od słów „Toho my nadejemsia“ do słów „winciamy i piśniami“ dalej pod tyt. „Ruś i Polszcza“ pod tyt. „Zmartwychstauci“ pod tyt. „Hetman Bohdan Michajłowicz Chmelnicki“ w ustępie od słów „Chmelnicki horiaczu lubyt“ do słów „zajedno wysokoju“ i pod tytułem „50 złr. w. a.“ zawiera znamiona występku z § 302 uk., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 3 maja 1882.

L. 8164. (3349)

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i 37 u. p., że treść artykułu umieszczonego w numerze 19 czasopisma „Szczutek“ z dnia 7 maja 1882 pod napisem „pojechał“ — „przyjechał“ zawiera znamiona występku z §. 300 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego czasopisma a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów dnia 10 maja 1882.

L. 8163. (3348)

C k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i 37 u. p., że treść artykułu umieszczonego w numerze 7 czasopisma „Praca“ z dnia 3 maja 1882 pod napisem „Kraków“ poczynającego się od słów „w dniu 10 lutego“ a kończącego się słowami „otrzymali od 2 kwietnia wikt szpitalny“ zawiera znamiona występku z §. 300 u. k. i art. VIII ust. z 17 grudnia 1862 D. u. p. z r. 1863 zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów dnia 9 maja 1882.

Kuratele.

L. 1139 (3285 2—3)

Wojciech Paryna z Czyszek uznany został za marnotrawcę i temuż kurator w osobie Jana Kożuszka z Czyszek ustanowiony.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Winniki 3 marca 1882.

L 870, (3234 2—3)

Jwana Myśków z Ruzdwian uznano sądownie marnotrawcą. Kuratorem Piotr Gospodarzec.

C. k, sąd powiatowy.
Trembowla, 20 lutego 1882

L. 1426. (3144 2—3)

Dla Dyonizego czyli Damiana Fyk vel Fik gospodarza ze Smolnika, uchwałą c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z 8 marca 1882 l. 2652, za marnotrawcę uznanego, ustanowiono Matija Mokija gospodarza ze Smolnika kuratorem.

C. k. sąd powiatowy
Baligród, 20 marca 1882.

Licytacye.

L. 19828. (3346 1—3)

W edykcie ts. z dnia 15 kwietnia 1882 l. 13598 ogłoszonym w numerach 100, 101 i 102 Gazety Lwowskiej wydrukowano mylnie „Ludwiki hrb. Zabilskiej i Józefata hrb. Zabielskiego“ zamiast „Ludwiki hr. Zabielskiej i Józefa hrb. Zabielskiego“ co się niniejszem prostuje.

Z c. k. sądu krajowego
Lwów, dnia 8 maja 1882.

L. 9313. (3330 1—3)

C k sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem p. Mojżesza Wienera i Elkę z Wienerów Grünfeld, że uchwałą ts. z dnia 7 stycznia 1882 l 31722 dozwoloną została przymusowa sprzedaż realności l. 266 dz. VIII ich współwłasność stanowiącej, orzeczeniem Magistratu krakowskiego z dnia 6 marca 1872 l 2128 za pustkę uznanej, na zasadzie rozporz. min. z dnia 2 września 1856 l 146 D p. p i celem zaspokojenia kosztów Magistratu krakowskiego w kwocie 10 zł 25 ct, 24 zł, 12 zł., 12 zł, 51 zł. 86 ct. w dniach 22 maja i 26 czerwca 1882 o godzinie 9 rano odbyć się mająca.

Gdy miejsce pobytu egzekutów nie jest wiadomem przeto c. k. sąd w celu zastępowania tychże na koszt i niebezpieczeństwo ich tutejszego adwokata dra Eibenschütza z substytucyą adwokata dra Wechslera kuratorem nieobecnych ustanowił.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem egzekutom, aby potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, lub innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k sądowi donieśli, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli

Kraków dnia 5 maja 1882.

L. 4069. (3338 1—3)

Dnia 16 maja, tudzież dnia 30 maja i dnia 5 czerwca 1882, zawsze o godzinie 10 rano sprzedaną zostanie w sądzie tutejszym realność na 800 zł. a. w. oceniona w Rawie pod l. 9 i 10 położona, ciała tabularnego niestanowiąca, własna Łukasza Bilika w drodze publicznej licytacyi, celem ściągnienia pretensyi Zakładu ogólnego rolniczo kredytowego dla Galicyi i Bukowiny w kwocie 388 zł.

Zakład wynosi 80 zł. a. w Chęć kupienia mający zechce przejrzeć warunki licytacyjne w sądzie tutejszym a o stanie zaległych podatkach zaciągnąć w tutejszym c k. urzędzie podatkowym. Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się pana Pawła Górkę kuratorem.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Rawa dnia 18 stycznia 1882.

L. 3228. (3336 1—3)

C. k. Kałuski powiatowy sąd oznajmia, że na zaspokojenie pretensyi Chaima Pawe przeciw Bogdanowi Pawliszyn o 115 zł. w. a. z pn. sprzedanem zostanie w tutejszo-sądowem zabudowaniu gospodarstwo pod n. k. 3 w Kopankach położone, ciała tabularnego niestanowiące, na 192 zł a. w. oszacowane, dnia 22 maja, 21 czerwca i dnia 21 lipca 1882 o 9 godzinie rano, w pierwszych dwóch terminach wyżej lub za cenę szacunkową, w trzecim także i niżej tejże. Zakład wynosi 20 zł. a w. Resztę warunków można przejrzeć w archiwum tusądowem.

Kałusz dnia 31 grudnia 1881.

L. 4559. (3304 1—3)

C k. sąd powiatowy w Potoku złotym podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Bernharda Schönfeld prawonabywcy Hnata Komarnickiego przeciw Ludwikowi Matkowskiemu w ilości 25 zł., 25 zł., 25 zł., 25 zł a. w. z pn. realność włościańska dłużnika pod n. k. 134 w Porchowie, składająca się z obejścia wraz z domem mieszkalnym i budynkami gospodarczymi, tudzież z ogrodu sadu i 15 morgów pola a korpusu tabularnego niestanowiąca, w tymże sądzie w trzech terminach t. j. na dniu 7 czerwca, 7 lipca i 4 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowo przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 1425 zł. a. w., a 10 procent wadyum 142 zł. 50 ct. Reszta warunków licytacyjnych, tudzież akta opisania mogą w registraturze sądowej być przejrzane.

Potok złoty dnia 29 stycznia 1882.

Z. 6761 (3351 1—3)

Zur Wiederverpachtung des Bezugsrechtes der Fleischverzehrungssteuer im Pachtbezirke Tyśmienice bestehend aus den 17 Ortschaften: Tyśmienice, Bratkowce, Czarnołożce, Kłubowce mit Taborzyska, Lackie, Markowce, Miłowanie. Odaje, Olszanica, Ostrynia, Różniów, Chomiakówka, Pachonia, Podwieczary, Przeniczniki und Słoboda wird auf Gefahr und Kosten des kontraktbrüchigen Pächters Isaak Udelsmann für die Zeit vom Tage der Uibernahme des gedachten Pachtobjektes bis Ende Dezember 1883 bei der k. k Finanz-Bezirks-Direktion am 23ten Maj 1882 von 10 Uhr Vormittag bis 2 Uhr Nachmittag die öffentliche Relizitation abgehalten werden Als Ausrufspreis wird der gegenwärtige jährliche Pachtschilling von 3065 fl. 12 kr. ö. W. angenommen.

An Vadium sind 10% des Ausrufspreises pr. 307 fl ö. W. zu Händen der Lizitations-Kommission zu erlegen.

Es werden auch schriftliche Offerte angenommen. Dieselbe müssen jedoch mit dem Stempel von 50 kr. versehen, mit dem vorgeschriebenen Vadium versehen sein, den offerirten Pachtschilling in Ziffern und Buchstaben deutlich enthalten, mit dem Vor- und Zuname des Offerenten unter Angabe des Wohnortes eigenhändig unterfertigt sein, und im Falle, als das Offert von zwei oder mehreren Personen gemacht wird, die ausdrückliche Erklärung enthalten, daß die Offerenten solidarisch die genaue Erfüllung aller Pachtbedingnisse übernehmen. Endlich muß das Offert die weitere Erklärung enthalten, daß der Offerent die Pachtbedingnisse genau kenne und sich denselben unbedingt unterwerfe.

Die schriftlichen Offerten müssen bis längstens 23ten Maj 1882 10 Uhr Vormittags beim Vorstande der k. k Finanz-Bezirks Direktion in Stanislau überreicht werden und werden nach Beendigung der mündlichen Lizitation eröffnet und bekannt werden. Die übrigen Pachtbedingnisse können bei der k. k. Finanz Bezirks Direktion in Stanislau in den gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden.

K. k. Finanz-Bezirks-Direktion.
Stanislau, am 4ten Mai 1882

L 2335. (3328 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw masom Leonarda i Maryi Elżbiety Mattern, tudzież Janowi Jakóbowi i Karolinie Mattern w kwocie 392 zł. a. w. na dniu 16 czerwca 1882 publiczna sprzedaż realności pod l. 39 w Stebniku położonej, o godzinie 10 rano w kancelaryi tut sądu z ceną wywołania 800 zł. a zakładem 80 zł. za jakąkolwiek cenę i poniżej ceny szacunkowej przeprowadzoną zostanie. Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w tut sądow. registraturze przeglądnąć. Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil dnia 13 kwietnia 1882.

L 2336. (3329 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włość. przeciw Wasylowi Szczurowi w kwocie 326 zł. 32 ct. z pn. w dniu 16 czerwca 1882 publiczna sprzedaż realności pod l. 18 w Smolnicy położonej o godzinie 10 rano w kancelaryi tut sądu z ceną wywołania 800 zł., a zakładem 80 zł. nawet poniżej ceny szacunkowej i to za jakąkolwiek bądź cenę będzie przeprowadzoną.

Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć. Resztę warunków wolno w tusądowej registraturze przeglądnąć. Kuratorem wierzycieli ustanowiono Sabina Budzynowskiego z Dobromila.

Dobromil dnia 13 kwietnia 1882.

L. 4601. (3332)

C. k. Stanisławowski sąd obwodowy uwiadamia nieznanych z życia i miejsca pobytu Jakóba Bergera i Chany Follender wierzycieli hipotecznych części dóbr Curyłowa Waleryana Kęplicza własnych, że na prośbę Banku hipotecznego we Lwowie uchwałą z 28 stycznia 1882 l. 791 dozwolił przymusową licytacyę tych części dóbr z terminami na 27 kwietnia i 18 czerwca b. r. i że celem doręczenia tej uchwały licytacyjnej ustanowił dla nich kuratora ad actum w osobie adwokata dra Katzenellenbogena z substytucyą adwokata dra Szydłowskiego.

Stanisławów dnia 15 kwietnia 1882

L 7492. (3117 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Staremmieście ogłasza, że celem wydobycia pretensyi spadkobierców Jossla Erlbamma przeciw spadkobiercom Stasia Mroczko w kwocie 10 złr. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności dłużników pod l. k. 23 rep. 110 w Busowiskach w trzech terminach a to: dnia 22 czerwca 1882, dnia 21 lipca 1882 i dnia 22 sierpnia 1882 każdą razą o godzinie 10 rano, z tem że na pierwszym i drugim terminie tylko za lub wyżej, zaś na trzecim także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 49 złr.
Zaś wadyum wynosi 5 złr.

Bliższe warunki licytacyjne tudzież akt opisania i ocenienia przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Staremiasto 31 grudnia 1881.

L. 4094. (3256 3—3)

7 czerwca, 13 lipca i 10 sierpnia 1882, o godzinie 10 rano, przeprowadzi tutejszy sąd licytacyę realności pod lk. 8 subrep 23 w Hyrowie, Piotra i Semena Stebnickich własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredyt. włość. 187 złr 51 ct. a. w z pn.

Cena wywołania 350 złr.
Zakład 35 złr. a w.

Resztę warunków można przejrzeć w Sądzie.

C k. sąd powiatowy.
Dukla dnia 31 grudnia 1881.

L. 846. (3002 3—3)

Dnia 13 lipca, 17 sierpnia i 14 września 1882 o godzinie 10tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nk. 19/12 w Skorodnem powiatu Liskiego położonej ciała tabularnego niestanowiącej, Fedia Stecia własnej, w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego o zapłacenie 23 rat po 6 złr. i resty kapitału w kwocie 26 zł. 95 ct. wraz z procentami po 6% od sta z pn.

Cena wywołania wynosi 200 złr.
Wadyum 20 złr

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedaną.

Resztę warunków wolno w tutejszym sądzie przejrzeć

C. k. sąd powiatowy.
Lutowiska dnia 27 marca 1882.

L. 859. (3231 2—3)

Mikołajowski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem, celem ściągnięcia wierzytelności Bazylego Dobuszowskiego w kwocie 47 zł 4 ct w. a z przyn. przetargową sprzedaż parceli gruntowej l. 1030 w niwie „Rzemieślnicze“ w Mikołajowie położonej, ciała hipotecznego nie stanowiącej spadkobierców Feliksa Witwickiego własnej, dnia: 21 czerwca i dnia 25 lipca 1882, o godzinie 10 z rana, za lub wyżej ceny szacunkowej 60 zł.

Wadyum 6 zł.

Dla z życia i miejsca pobytu nieznanych małoletnich Antoniego i Jana Witwickich kuratorem Teodora Kotowicza, zaś dla niewiadomych wierzycieli c. k. notaryusza Manasterskiego ustanowiono.

Gdyby sprzedaż na wyznaczonych terminach nie nastąpiła, wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 1 sierpnia 1882 godzinę 10 rano, na który wierzycieli pod rygorem §. 148 u. s. się wzywa.

Bliższe warunki i odnośne akta w tusądowej registraturze przejrzeć można.

Mikołajów, 28 marca 1882.

L. 7020. (3247 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na dniu: 16 czerwca, 21 lipca i na dniu 25 sierpnia 1882, odbędzie się tu w sądzie każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności grnatowej pod l. k. 88 i 22, w Baszni górnej położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Dmytra Onyszczaka a względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej i Anny Onyszczak własnej, w sprawie i na rzecz banku włościańskiego pto 234 zł. 39 ct. w. a. pod warunkami:

a) Cenę wywołania stanowi kwota 500 zł. w. a. jako wartość tej realności.

b) Wadyum wynosi 50 zł. w. a.

c) Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, zaś na trzecim terminie, także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Lubaczów, 20 lutego 1882.

L. 15208. (3255 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Chrzanowie podaje do wiadomości, iż dnia 15 czerwca 1882 r o godzinie 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym publiczna licytacya posiadłości l. w. h. 20 gminy katastralnej Płoki objętej, Tomasza i Julianny Jurkowskich własnej na 1600 zł. oszacowanej.

Posiadłość ta poniżej kwoty 713 zł. sprzedaną nie zostanie.

Wadyum wynosi 160 zł.

Resztę warunków licytacyjnych oraz akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Chrzanów, dnia 31 marca 1882.

L. 2172. (3208 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia: 20 czerwca 1882, o godzinie 10 rano, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 633 w Leżajsku położonej na 1100 zł. oszacowanej, w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Ignacemu Rzuzidło o 407 zł. 90 ct.

Zakład 110 zł. Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk, 8 marca 1882.

L. 1220. (3207 2—3)

Dnia: 20 lipca, 17 sierpnia i 21 września 1882, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. 6/9 w Dwerniku powiatu Liskiego położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej Jurka Kotuły własnej, w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego o zapłacenie 23 rat po 9 zł. i reszty kapitału w kwocie 40 zł. 14 ct. wraz z procentem po 6 od sta z przyn.

Cena wywołania wynosi 300 zł. Wadyum 30 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedaną.

Resztę warunków wolno w tutejszym sądzie przejrzeć

C. k sąd powiatowy

Lutowiska, 18 kwietnia 1882.

L. 8971. (3277 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza, iż na żądanie galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, celem zaspokojenia 12 rat po 37 zł. 50 ct. z pn. i reszty niespłaconego kapitału 195 zł. 27 ct. przeprowadzi przymusową sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod l. k. 10 w Gawłowie nowym położonego, wedle wykazu hipot l. 101 z dwóch ciał składającego się, z których pierwsze Jana Szwenka a drugie w jednej połowie Szczepana Golińskiego a w drugiej połowie Doroty Golińskiej stanowi, w drodze publicznej licytacyi, która w dniach 19 czerwca i 24 lipca 1882, a to każdego ciała z osobna o godzinie 10 z rana w tutejszym sądzie odbędzie się.

Cena wywołania wynosi 2000 zł. i 400 zł., a zakład 200 i 40 zł. a. w. Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny są w registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, dnia 14 marca 1882.

L. 6911. (3278 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza, iż celem zaspokojenia sumy 405 zł. 56 ct. a. w. na rzecz Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeprowadzi na jednym terminie jako ostatnim to jest w dniu 19 czerwca 1882 o godz. 10 przed południem przymusową sprzedaż gospodarstwa w Woli drwińskiej pod l. 51, ciała tabularnego niestanowiącego, Stanisława i Ewy Kaimów własnego także poniżej ceny szacunkowej 1700 zł. a. w. za jakąkolwiek bądź cenę.

Zakład wynosi 85 zł. a protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych są w tutejszo-sąd. registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, dnia 31 marca 1882.

L. 1085 (3281 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 21 lipca 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 85 w Wierzawicach położonej, do nieletnich spadkobierców Antoniego Gołębia należącej, w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto 281 zł. 27 ct., na 500 zł. oszacowanej. Zakład wynosi 50 zł. Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk, dnia 17 kwietnia 1882.

L. 1211. (3206 2—3)

Dnia 3 sierpnia, 7 września i 12 października 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod n. 131 w Lutowiskach i połowy realności pod n. k. 72/70 w Skorodnem położonych, ciała tabularnego niestanowiących, dłużnika Leiby Hersza Tucha własnych w sprawie Ruchli Margulies przeciw Leibie Herszowi Tuchowi o 500 zł. z pn.

Cena wywołania co do realności pod l. k. 131 w Lutowiskach położonej wynosi 1000 zł., wadyum 100 zł., zaś cena wywołania co do połowy realności pod l. k. 72/70 w Skorodnem położonej wynosi 250 zł., wadyum 25 zł. a. w.

Przy pierwszych dwóch terminach realności te tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim także niżej takowej będą sprzedane. Resztę warunków wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Lutowiska, dnia 21 kwietnia 1882.

L. 291. (3232 2—3)

Dnia: 15 czerwca, 6 lipca i 3 sierpnia 1882, każdym razem o 10 godz. rano, odbywać się będzie w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż domu drewnianego bez numeru wraz z placem w Makowie położonego a Franciszka Wenigera własnego na 240 zł. ocenionego w celu zaspokojenia pretensyi Józefa Stanera 75 zł. w. a. z pn.

Warunki licytacyjne, protokół zajęcia i oszacowania wolno tutaj przejrzeć lub odpisać.

C. k. sąd powiatowy

Maków, 10 marca 1882.

L. 4385. (3303 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Potoku złotym podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Dyrekcyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Iwanowi Fedków w ilości 84 zł. 24 ct. a. w. z pn. realność pod n. k. 130 R. N 38 w Sokołowie, składająca się z chałupy tudzież z ogrodu i trzech kawałków pola łącznego obszaru dwa morgi 482 kwadr. sąż. a korpusu tabularnego niestanowiąca, w tym że sądzie w trzech terminach t. j. na dniu 7 czerwca 7 lipca i 4 sierpnia 1882, każdym razem o 10 godzinie rano, pod warunkami ts. edyktem z dnia 13 lipca 1881 l. 2361 w dziennikach urzędowych“ Gazety lwowskiej“ n. 210, 211, 212 z tego samego roku i przez plakaty już ogłoszonemi przymusowo przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 150 zł., a wadyum 15 zł. a. w. Akt opisania i ocenienia może w registraturze sądowej być przejrzany.

Potok złoty, dnia 17 stycznia 1882.

L. 289. (3318 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach w sprawie egzekucyjnej Tekli Wowk przeciw Kazimierzowi Myszczyszyn pto 10 zł. a. w. z przyn chęć kupienia mającym niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż do przymusowej sprzedaży niwy „Zahrabyna“ w obszarze 1 m. 1428 kwadr. sąż. do realności l. k. 131 w Kuropatnikach należącej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika własnej w budynku sądowym na dniu 1 czerwca, 5 lipca i 9 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbyć się mające termina naznaczył.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej niwy w kwocie 80 zł. wypośrodkowana, poniżej której niwa ta dopiero przy ostatnim terminie sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 8 zł. w gotówce. Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, tudzież warunki sprzedaży leżą w registraturze.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się obie strony, c k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie, c. k. urząd podatkowy w Brzeżanach, tudzież wszystkich wierzycieli, którzyby w międzyczasie prawo nadzastawu uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną nie została, na ręce kuratora dra H. Finkelsteina adwokata w Brzeżanach.

Z c. k. sądu powiatowego.

Brzeżany dnia 27 stycznia 1882.

L. 3905. (3257 2—3)

7go czerwca 13 lipca i 10 sierpnia 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. 46 subrep. 17 w Zyndronowej, Jana Fuczyły własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 200 złr. a. w z pn.

Cena wywołania 600 złr. a. w

Zakład 60 złr.

Resztę warunków można przejrzeć w Sądzie. C k sąd powiatowy.

Dukla dnia 31 grudnia 1881.

L 5508 (3317 2—3)

C. k. sąd powiatowy Brzeżański ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Aby Aszkanazego przeciw spadkobiercom ś. p. Tomasza Tyrowicza pto 188 zł z pn dozwolił przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. 12/33 w Brzeżanach na miasteczku położonej, dotąd wedle dom. I pag. 23 n. 3 na Tomasza Tyrowicza zapisanej pod warunkami:

Do sprzedaży wyznacza się trzy termina, a to 31 maja, 28 czerwca i 4 sierpnia 1882 zawsze o godzinie 9 rano w zabudowaniu sądowem, na których terminach sprzedaż tylko wyżej lub za cenę szacunkową 1224 zł. 20 ct. wynoszącą nastąpi.

Wadyum wynosi 10 procent szacunku, zatem 122 zł. 20 ct. w gotówce, książeczce galicyjskiej kasy oszczędności, w obligacyach indemnizacyjnych lub listach zastawnych gal. akcyjnego Banku hipotecznego według kursu z dnia licytacyę poprzedzającego.

Nabywca ma w 30 dniach po prawomocności aktu licytacyjnego złożyć cenę kupna do depozytu sądu, poczem na własny koszt otrzyma dekret własności i fizyczne posiadanie, zaś ciężary hipoteczne zostaną na cenę kupna przeniesione.

Należytość prawną do przeniesienia własności poniesie kupiciel.

Zaległości podatków w c. k. urzędzie podatkowym, zaś stan tabuli i akt ocenienia wreszcie bliższe warunki sprzedaży w c. k. sądzie powiatow. Brzeżańskim przejrzeć można.

Gdyby nabywca któregokolwiek warunku licytacyi nie dopełnił, przepadnie jego wadyum na rzecz wierzycieli hipotecznych, a realność kupiona na jego koszt i niebezpieczeństwo za jakąkolwiek ceny na jednym terminie zrelicytowaną zostanie

Gdyby przy pierwszych trzech terminach, realność wyżej lub za cenę szacunkową sprzedaną nie została, wyznacza się na dzień 10 sierpnia 1882 o 9 godzinie rano do ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających termin.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się Abę Aszkanazego, Jadwigę Limbachowę, Helenę Tyrowiczowę małolet. Władysława, Kornelę, Tomasza, i Jerzego Tyrowiczów, Mindlę Roze, Eizyka Eizena, Macieja Pudę, i Salamona Fadenhechta do rąk kuratora dra Leona Madejskiego we Lwowie, wreszcie wierzycieli, którzyby po dniu 27 czerwca 1881 do tabuli weszli do rąk kuratora dra Finkelsteina adwokata w Brzeżanach.

Brzeżany dnia 30 września 1881.

L. 1891. (3305 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rożniatowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie sumy 81 zł. 61 ct. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 183 subrep. 236/97 w Cendawie położonej, dłużnika Stasia Turczyna własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 26 maja, 26 czerwca i 4 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 300 zł. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie. Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej. Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Rożniatów dnia 1 maja 1882.

L. 1892. (3306 2—3)

W dniach 22 maja, 26 czerwca i 21 lipca 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. k. 107 subrep. 78 w Dubie położonej, dłużnika Iwana Iwaniszyna własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 147 zł. a w. z pn., każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 250 zł. jest ceną wywołania. Wadyum wynosi 10 procent. Resztę warunków w tutejszej registraturze.

Rożniatów dnia 30 kwietnia 1882.

Z. 1143 (3199 2—3)

Die executive Lizitation der nach Jossel Silberg zurückgebliebenen Realität Nr tab. 624/cons. 814 in Brody zu Gunsten der priv. österr. Hypothekenbank in Wien pto. 135 fl. und 1824 fl. NG. findet hiergerichts Bureau Nr. 2 am 6 Juni 1882, 10 Uhr Vormittags, um welchen immer Preis, statt

Schätzungswerth und Ausrufspreis 30.000 fl. Vadium 1500 fl.

Weitere Bedingungen, Schätzungsakt und Tabularauszug hiergerichts einzusehen

Für die dem Leben und Wohnorte nach unbekannte Satzgläubigerin Chaje Silberstein ist Adwokat Dr. Heinrich Starzewski, dagegen für die nach dem 6 Februar 1881 an die Gewähr kommenden Gläubiger oder denen der Lizitationsbescheid und die künftigen Bescheide nicht zugestellt werden könnten, Adwokat Dr. Eduard Weisstein zum Curator ad actum ernannt.

K. k. Bezirksgericht.

Brody 15 März 1882.

L. 1278. (3321 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Leizora Rubinsteina w kwocie 129 zł. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 76 rep. 60 w Dybhowie w powiecie sądowym Sieniawskim w Starostwie Jarosławskiem położonej, dłużnika Szymona Szydłowskiego własnej, w dniu 25 maja, w dniu 13 lipca i w dniu 24 sierpnia 1882, zawsze o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądowem w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 830 zł. wyprowadzona, zakład wynosi 83 zł. Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Sieniawa dnia 14 marca 1882.

L. 815. (3280 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 26 maja 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod n k. 247 w Starem mieście położonej, na 200 zł. oszacowanej, do Eliasza i Anny Federkiewiczów należącej, w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto 178 zł. 33 ct. Zakład wynosi 20 zł Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk, dnia 23 marca 1882.

L. 3291. (3176 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Nisku przedsięweźmie w dniach: 22 maja, 26 czerwca i 31 lipca 1882, każdym razem począwszy od godziny 10 rano, egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 55 w Pławie położonej, ciała hipotecznego nie stanowiącej, protokołem de praes. 17 maja 1871 l. 1698 zastawniczo opisanej.

Zakład wynosi 20 zł. w. a.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia

Nisko, dnia 27 kwietnia 1882.

L. 534. (3205 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 5 maja, 21 czerwca i na dniu 21 lipca 1882, każdym razem o godz. 10rano odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod k. nr. 121 w Rożnie wielkim położonej, niestanowiącego tabularnego ciała, należącej do Jurija Prokopiuka i na 330 zł a w. sądownie oszacowanej w celu zaspokojenia pretensyi Berla Hebla w kwocie 20 zł. 84 ct. a. w. z pn. a to przy pierwszym i drugim terminie za cenę szacunkową lub wyżej, przy trzecim zaś terminie i niżej tejże.

Wadyum wynosi 33 zł. a. w. Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokoły zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Kuty dnia 22 lutego 1882.

L. 1879. (3200 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia galicyjskiego Banku kredytowego przeciw Chaimowi London pto 10000 zł. z 10 prc. od 23 sierpnia 1877 z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności w Brodach pod nr. tab.

604 cons. 780, 781 i 782 położonych, jak dom. 6 fol 141 n. 5 haer, dom. 6 fol. 142 n. 5 haer, dom 6 fol. 28 n. 6 haer. i dom. 7 fol. 32 n. 5 haer. dłużnika własnych, w dwu terminach dnia 26 maja i 26 czerwca 1882 o 10 rano w tutejszym sądzie pod warunkami:

1. Wspomniane realności przy obu terminach „za" lub „wyżej" ceny wywołania sprzedane zostaną.

2. Cenę wywołania stanowi wartość tych realności egzekucyjnie na 18107 zł. oceniona, zaś wadyum 1811 zł. a. w.

3. Nabywca będzie obowiązany w 14 dniach po prawomocności uchwały przyjmującej akt licytacyi do wiadomości sądu złożyć połowę ceny kupna do depozytu sądowego w gotówce, lub w książeczkach kasy oszczędności, drugą zaś połowę ceny kupna po 6 prc. równocześnie oprocentować pólrocznie z góry i takową na swój koszt na rzecz wierzycieli na tej realności zaintabulować, gdyby ją z pierwszą połową złożyć nie chciał.

4. Gdyby wspomnione realności w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej takowej sprzedane nie zostały, natenczas do ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 26 czerwca 1882 o godzinie 4 po południu z oznajmieniem, że niestający na takowy wierzycieli hipoteczni jako do większości głoszów stawających przystępujący uważani będą.

Reszta warunków licytacyjnych wraz z aktem oszacowania i wyciągiem hipotecznym w sądzie przejrzane być mogą.

O czem się zawiadamia chęć kupienia mających jakoteż wierzycieli hipotecznych i wszystkich tych, którzyby po dniu wydania ekstraktu ($^{30}/_{12}$ 1881) tabularne prawo zastawu lub inne jakie prawa rzeczowe na tych rzeczonych realnościach nabyli, lub którymby obecna uchwała licytacyjna lub następne w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu wcale lub nie dość wcześnie doręczone być nie mogły, do rąk niniejszem ustanowionego kuratora adwokata dra Wilhelma Ornsteina z substytucyą dra Jana Kurysia i niniejszym edyktem.

Brody dnia 28 lutego 1882.

L. 8726. (3186 3—3)

W dniach 11 maja, 15 czerwca i 21 lipca 1882 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w zabudowaniu sądowem publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 45 w Hołuczkowie położonej, Jana Konkolusa własnej, ciała hipotecznego niestanowiącej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego.

Cenę wywołania stanowi kwota 200 zł. w. a. Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze lub przy licytacyi.

Sanok dnia 30 grudnia 1881.

L. 1039. (3201 3—3)

Dnia: 28go czerwca, dnia 16 sierpnia i dnia 20 września 1882, o 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż $^1/_6$ idealnej części realności pod l. k. 250 w Brzozowie ciała tabularnego niestanowiącej a Michała Gduli własnej, w sprawie Naftalego Liebera o 36 zł.

Cena wywołania wynosi 28 zł. $16^4/_6$ ct. Wadyum 28 zł. 62 ct.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedaną.

Resztę warunków wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Brzozów, 28 marca 1882.

L. 7666. (3222 3—3)

Niniejszem ogłasza się, że w sprawie egzekucyjnej c. k. Prokuratoryi skarbu imieniem Wysokiego c. k. Skarbu przeciw Magdalenie Scherer pto 10 zł. 50 ct z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. 219 w Lisowicach położonej, ciało tabularne stanowiącej, w dniach 13 czerwca i 13 lipca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano, w razie niesprzedania tej realności za cenę wywołania ustanawia się termin na dzień 10 sierpnia 1882 o godzinie 10 rano, celem ułożenia ułatwiających warunków.

Cena wywołania wartość szacunkowa 3619 zł, wadyum 10 prc. Resztę warunków licytacyi można przejrzeć na tablicy sądowej w lub aktach dotyczących w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bolechów, dnia 30 listopada 1881.

Księgi gruntowe.

L. 1858. (3337)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że dochodzenia miejscowe w sprawie zakładania księgi gruntowej dla gminy katastralnej Gdeszyce z dniem 19 maja 1882 się rozpoczną.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może przed dochodzeniami kierującym się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Niżankowice dnia 9 maja 1882.

L. 698. (3344)

Dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Łubów z miejscowością Korków powiatu sądowego sokalskiego rozpoczną się dnia 17 maja 1882 r.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Lwów dnia 8 maja 1882.

L. 5697. (3334)

Nowosądecka komisya hipoteczna złożyła w sądzie tutejszym arkusze posiadania gminy Czaczów do przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszy posiadania wnosić można 19 maja 1882 przed komisyą hipoteczną.

Nowy Sącz 5 maja 1882.

L. 7419. (3007 1—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że w skutek edyktu tutejszo-sądowego z dnia 28 grudnia 1880 l. 33375 otwarto nowe księgi gruntowe:

I. Dla majętności tabularnych.

1. Krotoszyn
2. Zagórze
3. Milatycze
4. Kuchajów
5. Wołków
6. Czerepin
7. Tołczów
8. Żyrawka w okręgu c. k. sądu powiatowego w Winnikach.
9. Majdan
10. Biesiady w okręgu c. k. sądu powiatowego w Żółkwi.
11. Ostrów
12. Głuchów
13. Myców
14. Wyżłów (ciała tabularne 13 i 14 położone w gminie katastr. Myców) w okręgu c. k. sądu powiatowego w Bełzie.
15. Krupiec
16. Kadłubiska w okręgu c. k. sądu powiatowego w Cieszanowie.
17. Przedrzymichy część Dom. 22 pag. 385
18. Przedrzymichy część Dom. 116 pag. 81 przyległość do dóbr Błyszczywód
19. Przedrzymichy część Dom. 429 pag. 352 (ciała tabularne 17, 18, 19 położone w gminie katastralnej Przedrzymichy)
20. Żelec vel Żeldec
21. Nahorce
22. Kłodno wielkie w okręgu c. k. sądu powiatowego w Kulikowie.
23. Staresioło w okręgu c. k. sądu powiatowego w Lubaczowie.
24. Bełzec z miejscowością Brzezina
25. Bełzec część (ciała tabularne 24, 25 położone w gminie katastralnej Bełzec z miejscowością Brzezina) w okręgu c. k. sądu powiatowego w Rawie.
26. Czeremchów część I „Potoczyzna"
27. dtto „ II „Skarbkowczyzna"
28. dtto „ III „Zarszczyzna"
29. dtto „ IV „Chlebowskich" (ciała tabularne 26, 27, 28, 29 położone w gminie katastr. Czeremchów) w okręgu c. k. sądu powiatowego miej. del. w Kołomyi.
30. Potoczyska
31. Siemakowce nad Dniestrem
32. Bilka przyległość do Siemakowiec (ciała tabularne 31, 32 położone w gminie katastr. Siemakowce nad Dniestrem z przysiółkiem Bilka)
33. Jasienów polny w okręgu c. k. sądu powiatowego w Horodence.
34. Utopy część I
35. Utopy część II (ciała tabularne 34, 35 położone w gminie katastr. Utopory)
36. Prokurawa
37. Mykietyńce w okręgu c. k. sądu powiatowego w Kossowie.
38. Wołczkowce
39. Łubkowce w okręgu c. k. sądu powiatowego w Sniatynie.
40. Borszczów I część
41. dtto II część (ciała tabularne 40, 41 położone w gminie katastr. Borszczów) w okręgu c. k. sądu powiatowego w Zabłotowie.
42. Kunkowce
43. Trojczyce
44. Drohojów
45. Prałkowce
46. Babice
47. Jurydyka część dóbr Babice (ciała tabularne 46, 47 położone w gminie katastr. Babice)
48. Ruszelczyce dolne (ciała tabularne 48, 49 położone w gminie katastralnej Ruszelczyce) w okręgu c. k. sądu powiatowego miej. del. w Przemyślu.
50. Rączyna
51. Rzeplin w okręgu c. k. sądu powiatowego w Jarosławiu
52. Tytowa czyli Lacka Wola
53. Józefówka folwark z dóbr Tytowa czyli Lacka wola
54. Kowalskie folwark z dóbr Tytowa czyli Lacka wola
55. Rzońka wielka z folwarku Kowalskie wydzielona
56. Rzońka mała z folwarku Kowalskie wydzielona (ciała tabularne 52, 53, 54, 55, 56 położone w gminie katastralnej Lacka wola) w okręgu c. k. sądu powiatowego w Mościskach.
57. Sólca vel Solka
58. Podmojsce w okręgu c. k. sądu powiatowego w Niżankowicach.
59. Bykowce
60. Lalin część przyległość do Pakuszówki
61. Lalin część (ciała tabularne 60, 61 położone w gminie katastr. Lalin)
62. Zastawie czyli Zastaw w okręgu c. k. sądu powiatowego w Sanoku.
63. Orelec w okręgu c. k. sądu powiatowego w Lisku.
64. Hoszów w okręgu c. k. sądu powiatowego w Ustrzykach.
65. Bonarówka w okręgu c. k. sądu powiatowego w Krośnie
66. Szołomienice czyli Szołomińce
67. Chyrów
68. Fulsztyn czyli Felsztyn
69. Wolcza dolna w okręgu c. k. sądu powiatowego w Starejsoli.
70. Część dóbr Dzieduszyce małe (połowa) Dom. 9 pag. 381.
71. Dzieduszyce małe część Dom 42 pag. 131 (ciała tabularne 70, 71 położone w gminie katast. Dzieduszyce małe), w okręgu c. k. sądu powiatowego w Stryju.
72. Demenka leśna, w okręgu c. k. Sądu powiatowego w Mikołajowie.
73. Jamnica, w okręgu c. k. Sądu powiatowego miej. del. w Stanisławowie.
74. Niewoczyn w okręgu c. k. Sądu powiatowego w Bohorodczanach.
75. Ossowce
76. Kujdanów
77. Bobulińce, w okręgu c. k. Sądu powiatowego w Buczaczu.
78. Delejów
79. Temerowce, w okręgu c. k. Sądu powiatowego w Haliczu.
80. Chomiakówka
81. Czarnołożce, w okręgu c. k. Sądu powiatowego w Tyśmienicy.
82. Seredyńce
83. Worobijówka
84. Kokutkowce
85. Ditkowce, w okręgu c. k. Sądu powiatowego miej. del. w Tarnopolu.
86. Łuka wielka
87. Nastasów
88. Koniucha (wydzielona z Nastasowa, ciała tabularne 87, 88 położone w gminie Nastasów) w okręgu c. k. sądu powiatowego w Mikulińcach.
89. Trupczyn
90. Okopy z miejscowością Koraczówka
91. Urząd cłowy i zakład kontumacyjny w Okopach (ciała tabularne 89, 90 położone w gminie katast. Okopy z miejscowością Kozaczówka w okręgu c. k. sądu powiatowego w Mielnicy)
92. Słobudka czyli Słoboda konkolnicka
93. Poźwierz
94. Słoboda (ciała tabularne 93, 94, położone w gminie katast. Poźwierz z miejscowością Słoboda w okręgu c. k. sądu powiatowego w Bursztynie.

II. Dla posiadłości podlegających sądownictwu w gminie katastralnej.

1. Krotoszyn
2. Zagórze
3. Milatycze
4. Podziemno
5. Kuchajów
6. Wołków
7. Czerepin
8. Tołszczów czyli Tołczów
9. Zyzawka, w okręgu c. k. Sądu powiatowego w Winnikach
10. Majdan
11. Biesiady, w okręgu c. k. Sądu powiatowego w Żółkwi.
12. Ostrów
13. Głuchów
14. Myców z Wyżłowem, w okręgu c. k. sądu powiatowego w Bełzie.
15. Krupiec
16. Kadłubiska, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Cieszanowie.
17. Przedrzymychy
18. Żełdec z miejscowością Teodorshof, Krasiczyn i Henrykówka
19. Naborce
20. Kłodno wielkie, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Kulikowie.
21. Staresioło, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Lubaczowie.
22. Bełzec z miejscowością Brzezina podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Rawie.
23. Czeremchów, podlegający c. k. sądowi powiatowemu miej. del. w Kołomyi.
24. Potoczyska
25. Siemakowce nad Dniestrem z przysiółkiem Bilka, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Horodence.
26. Utoropy
27. Prokurawa
28. Mykietyńce, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Kosowie.
29. Wołczkowce
30. Łubkowce
31. Widynów, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Sniatynie.
32. Borszczów podlegający c. k. sądowi powiatowemu w Zabłotowie.
33. Kunkowce
34. Trojczyce
35. Drohojów
36. Prałkowce
37. Babice
38. Ruszelczyce, podlegających c. k. sądowi powiatowemu miej. del. w Przemyślu.
39. Rączyna
40. Rzeplin
41. Wola rzeplińska, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Jarosławiu.
42. Lacka wola, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Mościskach.
43. Sólca
44. Podmojsce, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Niżankowicach.
45. Bykowce
46. Lalin
47. Zastawie, czyli Zasław, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Sanoku
48. Orelec, podlegający c. k. sądowi powiatowemu w Lisku.
49. Hoszów, podlegający c. k. sądowi powiatowemu w Ustrzykach.
50. Bonarówka, podlegająca c. k. sądowi powiatowemu w Krośnie.
51. Szołomienice, podlegające c. k. sądowi powiatowemu w Rudkach.
52. Chyrow
53. Fulsztyn
54. Wolcza dolna, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Starejsoli.
55. Dzieduszyce małe, podlegające c. k. sądowi powiatowemu w Stryju.
56. Demenka leśna, podlegająca c. k. sądowi powiatowemu w Mikołajowie.
57. Jamnica, podlegająca c. k. sądowi powiatowemu m. del. w Stanisławowie.
58. Niewoczyn, podlegający c. k. sądowi powiatowemu w Bohorodczanach.
59. Ossowce
60. Kujdanów
61. Babulińce, podlegających c. k. sądowi powiatowamu w Buczaczu.
62. Delejów
63. Temerowce, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Haliczu.
64. Chomiakówka
65. Czarnołożce, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Tyśmienicy.
66. Seredyńce
67. Worobijówka
68. Kokutkowce
69. Ditkowce, podlegających c. k. sądowi powiatowemu miejs. del. w Tarnopolu.
70. Sadzawki
71. Wolica z Kręciłowem, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Grzymałowie.
72. Łuka wielka
73. Nastasow, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Mikulińcach.
74. Sieniawa, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Zbarażu.
75. Okopy z Kozaczówką
76. Trubczyn
77. Paniowce zielone, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Mielnicy.
78. Stare Brody z miejscow. Nowiczyzna, Suchodoły z miejscow. Gaje suchodolskie, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Brodach.
80. Czechy, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Olesku.
81. Berteczów, podlegających sądowi powiatowemu w Bóbrce.
82. Ruździany
83. Słoboda kąkolnicka
84. Poźwierz z miejscow. Słoboda, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Bursztynie i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami gruntowemi objętych z dniem 1 marca 1882 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie §. 7 lit. 6 ustawy z dnia 25 lipca 1871 Nr. 96 Dz. u. p. uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty najdalej do dnia 1 grudnia 1882 a to, co do majętności tabularnych pod I. 1 do 25 do c. k. sądu krajowego we Lwowie, a po l. od 26 do 94 do przynależnych c. k. sądów obwodowych, zaś co do posiadłości pod II. po szczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów, dnia 28 marca 1882

Upadłości.

D 4661. (3252 3—3)
Stanisławowski c. k. sąd obwodowy oznajmia, iż w masie rozbiorowej Temy Barbaszowej adw dr. Katzenellenbogen jako zarządca pozostawionym, zaś Herzel Borall tegoż zastępcą ustanowionym został. Do Wydziału powołano Samuela Lilienthala i Eisiga Schrattera.
Stanisławów, 22 kwietnia 1882.

L. 19383. (3298 1—3)
Ces. król. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jako też na wszystek nieruchomy a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1. D. p. p. położony majątek Mieczysława Siermontowskiego, zegarmistrza.
Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. Radcy Sądu krajowego Teodorowiczowi jako komisarzowi konkursowemu zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. Dr Dzidowskiego, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 23 maja 1882 godzinę 10 przed południem w biórze Nr. 12.
Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym Sądzie krajowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 4 lipca 1882 i podać ją na terminie na dzień 10 lipca 1882 godzinę 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.
Wierzyciolom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.
Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej
Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkurowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej".
Z k. c sądu krajowego.
Lwów dnia 3 maja 1882.

L. 20137. (3299 1—3)
Ces. kr. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 D. p. p. położony majątek masy spadkowej Michała Leiby Jollesa kupca we Lwowie.
Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. radcy sądu kraj. Ramskiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. Dr. S Landesbergera wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 23 maja 1882 godzinę 4 po południu.
Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 10 lipca 1882 i podać ją na terminie na dzień 13 lipca 1882 godzinę 9 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.
Wierzycielom, którzy zgłoszą się z swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.
Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust konkursowej
Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej".
Z c. k sądu krajowego
Lwów 8 maja 1882.

L. 91. (3269 1—3)
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach na zasadzie §. 62 ord. k. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Hugona Hermana kupca w Białej a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiek by się takowy znajdował a na majątek nieruchomy o tyle o ile takowy położonym jest w tych krajach, w ktorych ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje komisarzem konkursowym ustanawia się p. Jana Pawłowicza ck. sędziego powiatowego w Białej a tymczasowym zarządcą masy p. adw. Dr. Stanisława Łazarskiego w Białej z substytucyą p. adw. Dr. Hansa Ehrlera w Białej.
Wierzycieli wzywą się niniejszem, aby na terminie dnia 19 maja 1882 o godzinie 10 przed południem przed komisarzem konkursowym w Białej wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, które by ich pretensye wykazywały. oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.
C. k. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe, nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 19 czerwca 1882 w ck. Sądzie obwodowym w Wadowicach lub w c k. sądzie powiatowym w Białej podług przepisu ordynacyi konkursowej unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili a na terminie na dniu 17 lipca 1882 o godzinie 10 z rana w biórze komisarza konkursowego naznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.
Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.
Wierzyciele, którzy w Białej lub w jej pobliżu niezamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Białej zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowiony zostanie.
Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w rządowej „Gazecie Lwowskiej".
Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem do układu z wierzycielami
C. k sąd obwodowy
Wadowice dnia 4 maja 1882.

L. 3656. (3333 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Złoczowie otwiera konkurs na wszystek ruchomy, jako też na wszystek nieruchomy a w krajach, w których obowiązuje ust. konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 Dz. p. p. położony majątek Mechla Kohna protokołowanego tu pod firmą „Mechel Kohn" kupca mieszkającego i handlującego w Brzeżanach a posiadającego filię w Rohatynie, tudzież Iry Preis niejawnego spólnika tej firmy mieszkającego w Brzeżanach.
Kierownictwo tego konkursu porucza się p. Ottokarowi Ansion c. k. sędziemu powiatowemu w Brzeżanach jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawiamy adw. Dr. Fiakelsteina w Brzeżanach, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnoski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy, i tegoż zastępcy, i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 23 maja 1882 o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Brzeżanach.
Ktokolwiek chce wystąpić z jaką bądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, jako wierzyciel konkursowy, powinien takową, choćiażby o nią spór był w toku, zgłosić w tym sądzie obwodowym, lub w c. k. Sądzie powiatowym w Brzeżanach według przepisu ust. kon k pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 22 czerwca 1882 i podać ją na terminie na dzień 21 lipca 1882 o godzinie 10 przed południem w c k. sądzie powiatowym w Brzeżanach wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa.
Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tem terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby posiadające ich zaufanie Na terminie ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej
Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w części urzędowej „Gazety Lwowskiej"
Złoczów dnia 4 maja 1882.

L. 19418. (3324)
C. k. sąd krajowy we Lwowie oznajmia niniejszem, iż w skutek dokonanego dnia 3 maja 1882 wyboru adwokat Dr. Berliner dotychczasowy prowizoryczny zarządca tejże, zaś p. Jan Strzelecki zastępcą zarządcy masy ustanowionym został.
Lwów 6 maja 1882.

L. 14003. (3325)
Na prośbę pewnej części wierzycieli masy konkursowej Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie, wyznacza się w myśl piątek alinei § 143 ust konk. do wyboru nowego zarządcy, nowego substytuta zarządcy jak i nowego wydziału wierzycieli tej masy konkursowej termin w sali rozpraw sądu tutejszego na dzień 22 czerwca 1882 godz 10 z rana na który wszystkich uprawnionych do wyboru wierzycieli tej masy pod rygorem §. 256 ust. konk. niniejszem się wzywa.
Lwów dnia 29 kwietnia 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 5027 (3283 2—3)
C k. Sąd powiatowy w Stryju podaje do wiadomości, iż w dniu 23 kwietnia 1882 do l. 5027 wnieśli małżonkowie Antoni i Karolina Maksymowicze pozew ustny przeciw Henrykowi Mang w Stryju, niewiadomej z miejsca pobytu i życia Katarzynie Mang za. Nowak, niewiadomym z miejsca pobytu i życia, Frydrykowi Mang, Amalii Mang zamż. Kurowskiej, nieobjętej masie spadkowej po ś p. Franciszku Mang i ś. p. Filipie Mang o zniesienie wspólnej własności realności pod L. 82 w Stryju na Łanach
Do rozprawy ustnej wyznaczono termin na dzień 31 maja 1882 o godzinie 10 rano i ustanowiono dla niewiadomych z miejsca pobytu i życia kuratorem ad actum p. adw. Dra. Seweryna Popiel adwokata krajowego w Stryju.
W skutek tego wzywa się tychże, by w celu obrony praw swych odnieśli się do powyższego kuratora lub sądowi wymienili innego zastępcę.
C. k. sąd powiatowy.
Stryj dnia 23 kwietnia 1882.

L. 19518. (3323 2—3)
C. k. sąd handlowy we Lwowie, oznajmia nieobecnemu Abrahamowi Billig, że przeciw niemu został dnia 6go maja 1882 do l. 19518 na rzecz Dra Antoniego Dzięździelewicza wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 50 złr. z pn.
Gdy miejsce pobytu Abrahama Billiga nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata Dra Szweczickiego a tegoż zastępcą adwokata Dra Dornbacha i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.
Wzywa się zatem niewiadomego z miejsca i pobytu Abrahama Billiga, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze
Lwów dnia 6 maja 1882.

L. 276 (3175 2—3)
Ces. kr. sąd powiatowy w Krośnie powiadamia, iż dnia 4 maja 1875 w Odrzykoniu zmarł Jakub Fiołek bez ostatniej woli rozporządzenia.
Gdy sądowi spadkobiercy nie są wiadomi, przeto wzywa się wszystkich, którzy z jakiegokolwiek tytułu do spadku pretensye roszczą, aby w ciągu roku od dnia niniejszego ogłoszenia w tut. sądzie się zgłosili i swe prawa wykazali, ileże w przeciwnym razie spadek, do którego kuratorem Wojciech Trznadel z Odrzykońca ustanowiony został, z zgłaszającymi spadkobiercami, którzy swe prawa do spadku wykazali, przeprowadzony i przyznany, a wrazie niezgłoszenia się Wysokiemu Skarbowi jako kaduk wydany zostanie.
Krosno, 20 stycznia 1882.

L. 1323. (3166 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Busku wzywa niniejszem każdego. ktoby policę przez Dyrekcyę Igo węgierskiego powszechnego towarzystwa asekuracyjnego w Peszcie z dnia 30 października 1863 N. pol 7259, 13 Dekl. N. 8510 wystawioną, mocą której to towarzystwo zabezpieczyło na podstawie deklaracyi z daty 19 października 1863 Amalii Bełkot kapitał w kwocie 100 zł. płatny po 17 latach mianowicie 30 października 1880, jeżeli wtedy zabezpieczona Amalia Bełkot żyć będzie, — posiadał policę tę w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni w sądzie tutejszym tem pewniej złożył, ileże w przeciwnym razie po upływie tego terminu, polica ta za nieważną i wystawiciela nieobowiązującą uznaną zostanie.
Busk, 10 kwietnia 1882.

L. 8492. (3182 2—3)
C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prosby Chaima Leib Hessel i Jenty Kohn o utworzenie nowego ciała tabularnego dla parceli budowlanej względnie realności pod Nr 427 miasta w Buczaczu położonej, obszaru gruntowego 34 sążni kwadratowych zajmującej a graniczącej od południa do drogi miejskiej nad rzeką Strypą, od północy do drogi miejskiej, od wschodu do kamienicy murowanej pod Nr. 55 m. od zachodu do kamienicy pod Nr. 413 m. c. k. sąd powiatowy w Buczaczu projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego wygotował, któryto projekt w tymże c. k. sądzie powiatowym przejrzanym być może, a od dnia 1 czerwca 1882 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się że od tego dnia począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione i uchylone być mogą.
Równocześnie wzywa c k. wyższy sąd krajowy wszystkich którzyby:
a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;
b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomość i tej lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności. lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne. o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie powiatowym w Buczaczu swoje oznajmienie do dnia 31 sierpnia 1882 włącznie tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.
Nakoniec czyni się uwagę. że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.
Lwów, dnia 12 kwietnia 1882

L. 17723. (3125 3—3)
C. k. sąd powiatowy miej. del. Sec. I we Lwowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych, Antoniego Szumlańskiego i Bertę Felner de Feldegg, że w sprawie sumarycznej Katarzyny Karpf przeciw nim pto 22 zł. i 33 zł. w. a. z pn. wniosła powódka do sądu tutejszego pod dniem 3 kwietnia 1882 do l. 17246 pozew, że celem doręczenia im tego pozwu ustanowiony został dla nich na własny ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem adw. Dr. Jamiński a zastępcą tegoż Dr. Krzyżanowski i wzywa się ich, by temuż ustanowionemu kuratorowi potrzebnych wskazówek dostarczyli, lub też innego zastępcę prawnego sądowi wskazali.
Lwów, dnia 17 kwietnia 1882.

L. 980. (3345)
Jana Eger z miejsca pobytu niewiadomego zawiadamia się, że w sprawie drobiazgowej Karola Schmidt przeciw niemu pto. 50 zł. kuratorem Jan Eger naczelnik gminy z Sapieżanki ustanowiony i termin do rozprawy na dzień 22 maja 1882 godz. 9 rano wyznaczony został.
C. k. sąd powiatowy
Kamionka, 18 kwietnia 1882.

L 1748. (3074 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do wiadomości, że dnia 30 lipca 1843 zmarł Tomasz Kruszyński w Złotkowicach bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, po którym do dziedziczenia spadku powołaną jest na podstawie następstwa prawnego tegoż córka Marya zamężna Niżków.
Ponieważ miejsce pobytu tejże, sądowi wiadomem nie jest, przeto wzywa się ją, ażeby w ciągu jednego roku od dnia tegoż ogłoszenia w sądzie osobiście, lub przez zastępcę się zgłosiła, i oświadczenie swoje do spadku wniosła, inaczej rozprawa spadkowa z kuratorem dla niej w osobie Jana Pawełka ustanowionym przeprowadzoną zostanie.
Mościska, dnia 25 marca 1882.

L. 20917. (3143 1—3)
C. k. sąd powiatowy delegowany miejski w Tarnowie, zawiadamia że dnia 5 listopada 1869 zmarł Jan Zorek czyli Wzorek w Wierzchosławicach bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.
Gdy miejsce pobytu spadkobiercy Jędrzeja Zorka czyli Wzorka nie jest znane, przeto wzywa się go, by się w ciągu roku od dnia ogłoszenia tego edyktu w tut. sądzie zgłosił, i deklaracyę wniósł gdyż inaczej postępowanie spadkowe ze zgłaszającemi się spadkobiercami i kuratorem Błażejem Wolskim przeprowadzone będzie
Tarnów, dnia 22 marca 1881.

L. 55/82. (3352)

Ogłoszenie.

Z polecenia sądowego odbędzie się w dni ch 19go i 22go maja b. r. od godziny 10 rano w handlu krydataryusza **Leona Scheera,** ul. Sobieskiego licz. 21, sprzedaż przez publiczną licytacyę gotowych sukien damskich, sukna, koronek i przyborów szmuklerskich — wyżej ceny szacunkowej.

Lwów dnia 10 maja 188 .

Franciszek [illegible] **olski**

c. k. Notaryusz

jako komisarz sądowy

L. 3690. (3296 3—3)

Konkurs

Na podstawie polecenia Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 4 kwietnia b. r. l. 17021 rozpisuje się niniejszem konkurs na dwie przy tutejszym szpitalu powszechnym opróżnione posady a to:

1. prymaryusza oraz dyrektora zakładu z roczną płacą 800 zł., i

2. sekundaryusza z roczną płacą 400 zł. i dodatkami a mianowicie: wolnem pomieszkaniem w zakładzie, wiktem opałem i światłem.

Ubiegający się o jedną z tych posad zecha dołączyć do swych podań:

a) metrykę urodzenia.

b) świadectwo zdrowia i dowód uwolnienia od wojska.

c) dyplom z wszech nauk lekarskich, i

d) wywód dotychczas odbytej praktyki.

Podania zaopatrzone w powyższe wywody należy wnieść najdalej do 5 czerwca b. r. do Zwierzchności gminy miasta TARNOWA.

Tarnów, 3 maja 1882.

(3288) Ces. król. uprzyw.

gal. kolej żelazna  Karola Ludwika.

Ogłoszenie.

Dla wygody podróżującej publiczności kursować będzie codziennie od 15 maja do 30 września przy pociągach pospiesznych Nr. I i II, osobny wagon I/II klasy w bezpośrednim połączeniu między Podwołoczyskami a Cheb (Eger). Wagon ten przeznaczony jest głównie dla tych osób, które się udają wprost do Pragi, Karlsbadu, Franzensbadu i Marienbadu i wskutek tego dla łatwiejszego odróżnienia opatrzony będzie napisem: **Podwołoczyska, Przyrów, Praga, Karlsbad, Cheb** (Eger).

Dyrekcya r[illegible]

Z drukarni W. Łozińskiego w Czarneckiego l. 12 dom Wernera. Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru [illegible]